

**LVIII SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VII KADENCJI**

11 października 2018 roku

Protokół Nr LVIII/2018 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 11 października 2018 roku

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji – 23

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum (na sali obrad obecnych było 18 radnych. Nieobecni: Mariusz Stępnik, Mateusz Bereda, Emil Wiatrak, Piotr Sikorski, Krzysztof Rembelski), otworzył LVIII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 11 października 2018 roku o godz. 10:20. Przewodniczący obrad przywitał Zastępcę Burmistrza Edytę Zbieć, Skarbnika Gminy Panią Martę Maliszewską, Panią Sekretarz Małgorzatę Izdebską, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów i mieszkańców.

Pkt 1

Wybór sekretarza obrad

Kandydatura radnego **Macieja Łosia** do pełnienia funkcji sekretarza obrad została przyjęta w głosowaniu jawnym za -17 głosów, przeciw-0, wstrz.- 1 osoba

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwał i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

- Odczytał wniosek Burmistrza Wołomina (załącznik nr 3 do niniejszego protokołu) o wprowadzenie do porządku obrad uchwał ws. przyjęcia do realizacji wniosku o dofinansowanie projektu pt. „Wigor++”

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. przyjęcia do realizacji wniosku o dofinansowanie projektu pt. „Wigor++” w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

-Przewodniczący odczytał wniosek Burmistrza Wołomina (załącznik nr 3 do niniejszego protokołu) o wprowadzenie do porządku obrad uchwał ws. ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia udzielających schronienia osobom bezdomnym z terenu Gminy Wołomin.

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia udzielających schronienia osobom bezdomnym z terenu Gminy Wołomin, w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

- Przewodniczący Rady odczytał wniosek Burmistrza Wołomina (załącznik nr 4 do niniejszego protokołu) o wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. przyjęcia programu „Wołomińska Karta Mieszkańca”.

Dominik Kozaczka – radny

Podziękował Pani Burmistrz za wprowadzenie tego punktu, bo ta karta powinna funkcjonować już od roku lub dłużej, a nawet od początku bieżącej kadencji. Zdaniem radnego jest to narzędzie, które umożliwi wykonanie wielu zadań i czynności, poczynwszy od pozyskania dodatkowych dochodów, a skoczywszy na różnego rodzaju ulgach i bonifikatach dla mieszkańców, którzy płacą podatki w Wołominie. Dziękował, że jeszcze w tej kadencji, w trybie pilnym zostało to wprowadzone. Stwierdził, że On ze swoim komitetem przedstawił założenia. Ten komitet, jako jedyny punkt, jeszcze w trwającej kadencji jest na ostatnia chwile realizowany.

Adam Bereda – radny

Śledząc obrady, można zauważyć, że wielu radnych o tym mówiło. Jednak ten punkt sformalizował jeden radny, który na początku roku wystosował w tej sprawie interpelację o wprowadzenie takowej karty. Tym radnym był Emil Wiatrak. To jest dobra i potrzebna inicjatywa od dawna. Przy okazji procedowania uchwały, radny chciałby poznać pewne szczegóły. Prosił o przedstawienie montażu finansowego podczas procedowania uchwały.

Tomasz Kowalczyk - radny

Uchwała została wprowadzona w ostatniej chwili, bez przedstawienia montażu finansowego i na posiedzeniu Komisji radni zadawali wiele pytań. Wprowadzenie pod obrady Rady Miejskiej tej uchwały radny nazwał chwytem marketingowym na końcówkę kampanii wyborczej. Sam pomysł uznał za bardzo dobry. Jednak Jego zdaniem uchwała nie jest dopracowana. Radnym nie przedstawiono podstaw finansowych. Nie wiadomo ile, to będzie gminę kosztowało. Ta karta powinna być dużo wcześniej wprowadzona. Koniec kadencji nie jest dobrym momentem na jej wprowadzanie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że powinno być więcej czasu na przeanalizowanie i zastanowienie się, bo warto dołączyć do tego inne rozwiązania.

Zbigniew Paziewski – radny

Powiedział, że projekt uchwały trafił w ostatniej chwili do Komisji Bezpieczeństwa. Skłaniał się do opinii kolegów radnych. Radni zagłosowali niejednogłośnie za przedstawionym projektem uchwały, pod warunkiem, że na sesji zostanie przedstawiony obraz skutków finansowych. Nadal nic na ten temat radni nie wiedzą. Również pani dyrektor OSiR ma kłopoty finansowe w tej jednostce budżetowej, a dokłada się jeszcze dodatkowe obciążenia finansowe dla OSiR HURAGAN. Zdaniem radnego sprawa jest otwarta, czy uchwała będzie procedowana i radni usłyszą konkretne dane, o które prosili, czy też zostanie przesunięta do decyzji następnej rady Miejskiej. Uważał, też , że nie jest dobrym zwyczajem, że przed sama sesja rada otrzymuje 4-5 nowych uchwał i nie mają czasu na zapoznanie się z nimi.

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. przyjęcia programu „Wołomińska Karta Mieszkańca”, w głosowaniu jawnym za – 11 głosów, przeciw-5 głosów, wstrz.-2 osoby

- Przewodniczący obrad odczytał wniosek Burmistrza Wołomina o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały ws. zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina dotyczących nabycia nieruchomości.

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały ws. zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina dotyczących nabycia nieruchomości, w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

- Przewodniczący Rady odczytał wniosek Burmistrza Wołomina o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały ws. ustalenia opłat za korzystanie z obiektów sportowych na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji „Huragan”, stanowiących własność Gminy Wołomin.

Na sesję przybył radny Krzysztof Rembelski godz. 10:30

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały ws. ustalenia opłat za korzystanie z obiektów sportowych na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji „Huragan”, stanowiących własność Gminy Wołomin, w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Porządek obrad po zmianach został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Protokołu z LVII sesji Rady Miejskiej w Wołominie , która odbyła się w dniu 5 września 2018 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 4

Informacje komisji o pracy między sesjami

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki

Komisja spotkała się jeden raz. Omawiano proces Rewitalizacji Centrum Wołomina. Opiniowano projekt planu zagospodarowania przestrzennego Osiedla Wołominek,. Treść planu komisja zaopiniowała pozytywnie. Pozytywnie zostały zaopiniowane również projekty innych uchwał kierowane na sesję.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Paziewski

na spotkaniu komisja procedowała pięć projektów uchwał skierowanych pod obrady Rady. Najwięcej emocji wzbudził projekt uchwały dot. Karty Mieszkańca.

Komisja Edukacji – Adam Bereda

Odbyło się jedno spotkanie komisji w okresie między sesjami. Przedmiotem prac komisji było opiniowanie projektów uchwał i zaopiniowała je pozytywnie. Przy omawianiu uchwały w sprawie dodatków do wynagrodzeń nauczycieli, radny Tomasz Kowalczyk wniósł wniosek o dokonanie poprawki polegający na zwiększenie środków na dodatki motywacyjne, jak również zwiększenia poziomu z 1% do 3% jeśli chodzi o wypłacanie

nagród dla nauczycieli. Członkowie komisji wnioski radnego zaopiniowali pozytywnie. Poproszono Dyrektora ZEASIP o przygotowanie informacji o skutkach finansowych proponowanych zmian projektu uchwały.

Komisja Finansów Gminnych – Paweł Banaszek

Komisja spotkała się jeden raz i zajmowała się opiniowaniem zmiany uchwały budżetowej gminy Wołomin na 2018 rok i zmianą Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-20129. Uchwały nie otrzymały pozytywnej opinii komisji.

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

Komisja odbyła jedno spotkanie. Jego przedmiotem była kontrola w Miejskim Domu Kultury. Komisja nie jest w stanie dokończyć tej kontroli w obecnej kadencji. Powodem tego jest to, iż w trakcie kontroli doszły dodatkowe wątki takie jak kadrowe, dot. orkiestry miejskiej. Niestety termin posiedzenia Komisji Rewizyjnej nie odpowiadał Dyrektorowi MDK i tuż przed posiedzeniem komisji poinformował, że nie będzie uczestniczył w tym spotkaniu. Ponadto komisja nie otrzymała wyjaśnień, o które prosiła, i podmiot kontrolowany nie ustosunkował się do pism, które wpływały do Komisji Rewizyjnej. W takiej sytuacji Komisja Rewizyjna nie jest w stanie zakończyć kontroli i wypracować wniosków. Jako Przewodniczący Komisji poprosił, żeby pierwszą kontrolą, jaka będzie prowadzona przez Komisję Rewizyjną w przyszłej kadencji, było dokończenie tej kontroli w Miejskim Domu Kultury w Wołominie, żeby wyjaśnić wszystkie wątki i nie tylko finansowe, ale również kadrowe, oraz wątek dotyczący Miejskiej Orkiestry. Zdaniem komisji, w MDK jest wiele spraw, które należy zbadać. Emocje przedwyborcze opadną i będzie można łatwiej to wszystko wyjaśnić i poukładać.

Pkt 5

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Przedstawiła informację o realizacji uchwał. Treść informacji stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Pkt 6

Informację o pracy Burmistrza Wołomina w okresie między sesjami przedstawiła Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć. Pełna treść informacji została radnym przesłana w przeddzień sesji w wersji elektronicznej i stanowi załącznik Nr 8 do niniejszego protokołu.

Tomasz Kowalczyk – radny

Stwierdził, że informacja w temacie budowy chodnika na odcinku Majdan-Mostówka jest nieaktualna. To jest taka sama informacja jak na poprzedniej sesji, bez żadnych zmian. Ostatnio odbyło się spotkanie z mieszkańcami. Projekt został uzgodniony, wraz ze wszystkimi wjazdami. Temat posunął się do przodu. Wprawdzie wszystko długo trwa i z pewnością jeszcze długo będzie trwało, ale przedstawiona informacja jest bardzo nieaktualna. Z tego co radnemu wiadomo, projekt jest zakończony i oczekiwana jest decyzja ZRID, bo podziały również są wykonane.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Taka została podana informacja, tylko trwają ostateczne uzgodnienia przebiegu projektowanego chodnika z zainteresowanymi mieszkańcami.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że informacja, że trwają uzgodnienia z mieszkańcami jest aktualna. Zostało to uzgodniono. Natomiast wniosek o wydanie decyzji ZRID zostanie złożony dopiero po 20 października 2018 roku, ponieważ zatwierdzenie map ma nastąpić do 20 października.

Robert Kobus – radny

Chciał się dowiedzieć, czego dotyczy odwołanie w sprawie budowy ul. Duczkowskiej?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że jeden z właścicieli nieruchomości nie zgadza się z wykonanymi podziałami.

Robert Kobus – radny

Zapytał, czy to chodzi o cofnięcie ogrodzenia?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że sprawa jest bardziej złożona, bo część gruntów przeznaczonych pod drogę, zostało przejętych art. 73 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Dlatego Pani Naczelnik uważała, że ten niuans powoduje, że mieszkaniec ma problem w interpretacji. Złożył odwołanie i dlatego dokumentacja została przekazana przez Starostę do wojewody.

Robert Kobus- radny

Drugie pytanie dotyczyło ul. Wiosennej. Radni również otrzymali informacje, że zostało złożone odwołanie.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że tu jest taka sama sytuacja

Robert Kobus – radny

Kolejne pytanie radnego dotyczyło termomodernizacji hali sportowej. Radni otrzymali informację, że zakończono prace projektowe. Zapytał jakie są przewidywane koszty tej inwestycji?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że kosztorys został wykonany, ale trwa sprawdzanie dokumentacji, dlatego nie poda dokładnych kosztów.

Robert Kobus – radny

Do radnych dotarła informacja, że Miejski Zakład oczyszczania był organizatorem pikniku ekologicznego, który odbył się w dniu 29 września 2018 roku w Parku im. Wodiczki w Wołominie. Zapytał, jakie były koszty organizacji tego pikniku?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Radni otrzymają odpowiedź w terminie późniejszym.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W sprawozdaniu była informacja o projekcie ul. Kleeberga i ul. Bohatyrowicza. Zapytał, czy w uchwale dot. zmian w budżecie jest jakieś przesunięcie?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Zmiany są wprowadzone w WPF. Niezasadne byłoby zmian w bieżącym roku, bo zostało za mało czasu na realizację inwestycji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy ponownie ogłoszony przetarg na ul. Żółkiewskiego i ul. Waryńskiego ma szansę na rozstrzygnięcie?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Jest taka szansa, ponieważ te uchybienia, które były w ofertach, które należałoby odrzucić, to pozostałyby oferty drogie, przekraczające kwoty, jakie gmina ma na ten cel. Otwarcie ofert nastąpi 17 października, lecz oferty wpływają w ostatnim momencie.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał, czy jeżeli osoba, która zaskarżyła decyzję ws. ul. Duczkowskiej, wycofałaby skargę, to czy można będzie kontynuować tę inwestycję?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że wycofanie odwołania i tak nie spowoduje sytuacji, żeby wojewoda nie musiał zająć stanowiska. Z pewnością łagodniej podejździe do całej procedury.

Zbigniew Paziewski – radny

Planowana jest budowa chodnika i ścieżki rowerowej na ul. Wilsona do granicy z Kobyłką. Gdzie jest ta granica?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Ulica Wilsona w Wołominie kończy się za ul. Kozią. Inwestycja jest na etapie uzgodnień z Kobyłką punktów styku i rozwiązań projektowych. Obie gminy występują jako te, które otrzymały dofinansowanie i muszą wykonać to zadanie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Dodała, że zostało skierowane pismo do Kobyłki z prośbą o uzgodnienia, sygnalizując, że Gmina Wołomin jest już przy końcówce projektowania, tego ciągu pieszo – rowerowego. W dniu 1 marca 2019 roku projektowanie zostanie zakończone. Natomiast Kobyłka jeszcze tego nie zaczęła. Oni to robią w innym stylu, tj. w trybie „zaprojektuj i wybuduj”. Trzeba zabezpieczyć realizację tej inwestycji, bo działanie jest wspólne z 7 innymi gminami. To musi być rozliczone na czas.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że to jest już ostatnie działanie w kadencji, przed końcem kampanii wyborczej. To są sprawy współpracy z innymi gminami. Różne drogi Gminy Wołomin, przecinają się z drogami Gminy Kobyłka, Gminy Radzymin. Radny zapytał, dlaczego wcześniej w tej sprawie nie odbywały się spotkania robocze, by ustalić szczegóły? Może wcześniej udałoby się to załatwić i skonkretyzować.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zapewniła, że spotkania się odbywały i to nie jedno. Przykładem jest spotkanie z mieszkańcami ul. Nałkowskiego. W tej chwili mieszkańcy protestują i prace są wstrzymane. Mieszkańcy Kobyłki czynnie uczestniczyli w prowadzonych rozmowach, bo do tej pory nie mieli możliwości konsultowania projektów w swojej gminie. Byli zdziwieni, że takie praktyki są realizowane. Władze Kobyłki mają inny styl działania i trudno im narzucać styl pracy praktykowany w Wołominie. W Wołominie projekty wykonywane są oddzielnie, a realizacji robót budowlanych jest prowadzona oddzielnie.

Dominik Kozaczka – radny

uważał, że Zastępca Burmistrza nie odczytała intencji Jego wypowiedzi. Jemu chodziło nie o konsultacje z mieszkańcami, tylko o spotkanie robocze z władzami poszczególnych gmin, na przykład z Kobyłką. Dlaczego wcześniej nie było spotkań roboczych, żeby te kluczowe ulice, łączące obie gminy, były realizowane w jednym czasie, niekoniecznie od formuły inwestycyjnej.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Potwierdziła, że w momencie, gdy Gmina Wołomin przystępowała do programu dofinansowania ZIT, to wówczas spotkania robocze burmistrzów i ich zastępców były organizowane. Na etapie przygotowywania wniosku i programu dotyczącego dofinansowania te uzgodnienia były czynione. W tej chwili jest to kwestia prac projektowych, które nie wymagają zaangażowania burmistrza. Nie ma tutaj problemów. Wszystkie prace między obiema gminami są uzgodnione.

Zbigniew Paziewski – radny

Jest projektowana inwestycja na ul. Żelaznej w Wołominie, łącznie z placem im. Cicheckiego. Radny zapytał do którego miejsca będzie ten projekt? Ulica Żelazna jest od ul. 6-go września, aż do ul. Sikorskiego.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że to będzie na odcinku do ul. 6-go września.

Zbigniew Paziewski – radny

Uważał, że należy zastanowić się w przyszłości nad dalszą realizacją ul. Żelaznej i dalej ul. Wąskiej, bo jest ona w tragicznym stanie.

Eugeniusz Dembiński – radny

Po raz kolejny usłyszał, że wykonanie dokumentacji bieżni na OSIR Huragan jest w trakcie. Uważał, że nie jest to olbrzymia inwestycja i to „w trakcie” powinno być już zakończone. Radny chciałby zajrzeć do tej dokumentacji, by wiedzieć, jaka to będzie bieżnia. Przypomniał, że na poprzedniej sesji, ze względów estetycznych proponował, by ta bieżnia miała kolor niebieski. Jednak za najważniejsze uważał, by była ona miękka.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że jest już decyzja celu publicznego. Projektowanie trwa, bo w to wchodzi kwestia oświetlenia, kwestia odwodnienia. To wszystko jest opracowywane. Pewnych rzeczy nie można przyspieszyć. Zakończenie nastąpi w listopadzie. Będą czynione starania o dofinansowanie. Trzeba złożyć wnioski. Dofinansowania rządzą się takimi prawami, że terminem składania wniosków jest styczeń. Co do kolorystyki i twardości

podłoża, to zostało przekazane do projektanta.

PKT 7

Interpelacje i zapytania radnych

Robert Kobus – radny

Powrócił do pytania zadanego na poprzedniej sesji w sprawie serwisu monitoringu miejskiego. Chodziło o zaproszenie do złożenia ofert na serwis sieci monitoringu miejskiego. Pytał, czy zgłosiły się firmy chętne do serwisowania tej sieci i czy została podpisana umowa na serwis monitoringu? Na sesji otrzymał odpowiedź, że żadna firma nie zgłosiła się do przetargu i taka umowa nie została podpisana. Natomiast w odpowiedziach na pytania z sesji, które radni otrzymali pocztą e-mail, jest informacja, że rozstrzygnięto postępowanie i umowa zostanie podpisana w najbliższym czasie. Radny zapytał, które ze stwierdzeń jest prawdziwe? Czy to które radni otrzymali na sesji, czy to w odpowiedziach pisemnych na pytania z sesji, przesłane drogą e-mail?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Obie odpowiedzi są prawdziwe, bo od poprzedniej sesji ponowiono zapytania ofertowe i udało się wyłonić wykonawcę i przystąpić do podpisania umowy.

Robert Kobus – radny

Zapytał o koszt realizacji zadania.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Na to pytanie obiecała udzielić odpowiedzi na piśmie.

Robert Kobus – radny

Również na poprzedniej sesji pytał o patronaty Pani burmistrz. Radni mieli otrzymać pisemną odpowiedź, czy wszystkie wnioski zostały pisemnie rozpatrzone wraz z listą wniosków pozytywnie rozpatrzonych i kosztów, jakie to za sobą pociągnęło? Do dnia sesji radni nie otrzymali takiego zestawienia.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Obiecała przesłać informację drogą e-mail. Opóźnienie tłumaczyła przejęciem obowiązków urzędnika wyborczego, z powodu rezygnacji z tego stanowiska osoby powołanej przez PKW.

Dominik Kozaczka – radny

W okresie przed sesją były szkolenia dla osób powołanych w skład Obwodowych Komisji Wyborczych. Wysyłając zawiadomienia o powołaniu przez Komisarza Wyborczego w skład Obwodowych Komisji Wyborczych, zrobiono bardzo dużo błędów. Komitet Wyborczy radnego Dominika Kozaczki zgłaszał np. kogoś do komisji wyborczej z siedzibą w szkole na ul. Al. Armii Krajowej. Osoba ta otrzymała powiadomienie, że jest w komisji wyborczej z siedzibą w Zagościńcu. Ta osoba podziękowała za takie zgłoszenie, bo nie ma możliwości dojechania czy powrotu w nocy z Zagościńca. Nie wiadomo, czy z tego powodu wszyscy przyszli na te szkolenia. Prosił, by poinformować osoby, które nie były na szkoleniu o pomyłce. Radny otrzymał wiele telefonów i musiał wyjaśniać powstałe błędy. Podejrzewa, że błędy nie dotyczyły tylko przedstawicieli Jego komitetu, ale również innych komitetów.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Przyznała, że jeśli chodzi o Komisje ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie, to zdarzyło się tak, że osoba przygotowująca koperty popełniła błąd. Niestety nie można było tego naprawić, bo było bardzo mało czasu. Wszystkie osoby, które przybyły na szkolenie lub zadzwoniły, zostały poinformowane o prawidłowej przynależności do komisji obwodowej.

Jeśli zaś chodzi o komisje ds. ustalenia wyników głosowania, to wszystkie zawiadomienia wysłano poprawnie, tak jak komitety zgłosiły osoby, które podpisały oświadczenie o kandydowaniu do poszczególnych komisji obwodowych.

W przypadku komisji ds. przeprowadzenia głosowania, faktycznie zaistniał błąd, za co Pani Olga Ludwiniak wszystkich członków komisji obwodowych przeprosiła i wszystkie osoby zostały poinformowane o faktycznej przynależności do poszczególnych komisji.

Odbyły się szkolenia obu komisji. Obecni byli prawie wszyscy członkowie. Nieobecności były incydencjonalne.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, kiedy wyszły zawiadomienia do członków komisji ds. ustalenia wyników głosowania? Jedna z osób na pewno nie otrzymała takiego powiadomienia i dopiero radny ustalił to telefonicznie z urzędem.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Postanowienie Komisarza Wyborczego o powołaniu w skład OKW ds. ustalenia wyników głosowania w obwodzie zostało wysłane dnia 5. października, a o powołaniu w skład OKW ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie zostało wysłane w dniu 4 października.

Wszystkie pisma zostały wysłane pocztą priorytetową. Na stronie Urzędu Miejskiego, na Facebooku urzędowym, w Biuletynie Informacji Publicznej były informacje o tych posiedzeniach.

Tomasz Kowalczyk – radny

potwierdził to co mówił radny Dominik Kozaczka, że były problemy. On też otrzymał wiele telefonów. Przedstawiciele Jego komitetu też skarżyli się, że nie zostali poinformowani. Dowiadawali się pokątnie, że w ogóle są jakieś szkolenia. Również faktycznie były pomyłki. Po tłumaczeniach Pani Olgi Ludwiniak radny nie miał więcej pytań, bo rozumiał, że ma wiele obowiązków. Jego zdaniem te wybory są jakoś dziwnie prowadzone, dziwna jest ta kampania i to wszystko.

Bogdan Sawicki – radny

Z tego, co mu wiadomo, kilka osób nie dostało ani informacji telefonicznej, ani listownej. Uważał, że w poprzednich latach takiego bałaganu nie było. W tej chwili osoby są rozgoryczone. Były pomyłone nazwiska i adresy. Osoby musiały przyjeżdżać do urzędu i wyjaśniać temat.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Wyjaśniła, że pracownicy nie są w stanie powiadomić telefonicznie 600 osób. Natomiast co do twierdzenia, że konieczności wyjaśniania adresu zamieszkania w urzędzie to dotyczyło to tylko jednej osoby.

W dniach 4 i 5 października wyszły z urzędu zawiadomienia listami priorytetowymi. Trudno by urząd odpowiadał za to, co robi poczta, albo za to, że ktoś nie zajrzał do swojej

skrzynki pocztowej.

Bogdan Sawicki – radny

Podtrzymał swoje twierdzenie, że mieszkańcy nie otrzymali zawiadomień, a sprawdzali swoje skrzynki dwa razy dziennie. Zmierzał do tego, gdzie się to podziało.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Może prosić pocztę o wyjaśnienia i złożyć reklamację. Urząd ma potwierdzenie, kiedy listy zostały złożone na poczcie. Powtórzyła, że informacje zostały zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie Urzędu Miejskiego. Na posiedzeniach komisji nie było dużej absencji członków komisji. Wiele z tych osób nieobecnych wcześniej usprawiedliwiało swoją nieobecność w urzędzie.

Bogdan Sawicki – radny

Wiele osób do Niego dzwoniły, a on nie mógł i nie potrafił wyjaśnić. Mówił jedynie, że urząd powinien zawiadomić i ponoć wysłał w tej sprawie listy.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Zapytał, czy osoby, które nie zostały wylosowane do komisji zostały powiadomione?

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Podczas losowania prowadzonego przez byłego Urzędnika Wyborczego, byli obecni przedstawiciele komitetów wyborczych i mieli informacje, kto został wylosowany. To do komitetów należy poinformowanie, które osoby nie zostały wylosowane, nie do urzędu. Pracownicy Urzędu Miejskiego podają Komisarzowi informację, kto został zgłoszony do poszczególnych komisji prawidłowo. Decyzję o tym, kto został powołany do Obwodowej Komisji Wyborczej, podejmuje Komisarz Wyborczy w Warszawie. Jeśli chodzi o wybory, zmieniły się przepisy. W obecnych wyborach są całkiem nowe przepisy. Nikt do końca nie wie jak je stosować. Krajowe Biuro Wyborcze, jak i Państwowa Komisja Wyborcza.

Robert Kobus – radny

Powtórzył pytanie, które zadawał na kilku poprzednich sesjach. Dotyczyły one pustostanu na ul. Polskiej/ul. Gdyńskiej. Prosił o zabezpieczenie budynku. Zapewniono go, że prośba zostanie uwzględniona i budynek zostanie zabezpieczony. Tak się nie stało. W nocy z 18/19 września budynek dwukrotnie płonął. Spłonęło piętro i część parteru. W nocy przed sesją budynek ponownie płonął i spłonęła reszta tego budynku. Radny zapytał, co zamierza się zrobić z tym budynkiem. Naczelnik Wydziału gospodarki Nieruchomościami obiecał, że budynek zostanie zabezpieczony, jednak tak się nie stało.

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Wyjaśnił, że budynek, który spłonął był własnością prywatną.

Robert Kobus – radny

Zapytał, dlaczego radni zostali wprowadzeni w błąd informacją, że budynek jest własnością gminy?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła, że radnych informowano, że budynek jest własnością prywatną.

Robert Kobus- radny

Dopytywał się, czy rzeczywiście sprawdzono, że wspomniany budynek jest własnością prywatną?

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami
Zapewnił, że ten budynek jest własnością prywatną, co sprawdził w dokumentacji.

Robert Kobus – radny

Radny znowu powrócił do tematu dywidendy, która została wypłacona z Zakładu Energetyki Ciepłej. Radny pytał o cztery przejścia, które rzekomo zostały wykonane za te pieniądze. Radni mieli otrzymać pisemną informację ze wskazaniem lokalizacji tych czterech przejść. Nie otrzymali jej, dlatego radny ponowił wniosek o taką informację z pytaniem, w jakim terminie radni ją otrzymają.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Stwierdziła, że skoro radnym obiecano udzielenie odpowiedzi na piśmie, to z pewnością taka odpowiedź jest przygotowywana. Niemniej powtórzyła, że w przepisach nie ma czegoś takiego, jak wskazanie przeznaczenia dywidendy na konkretne rzeczy. Z tego co pamięta, to na sesjach, gdy Rada Miejska przyjmowała te dywidendy do uchwały budżetowej było zwiększenie środków na wydatki i była to dotacja dla powiatu i dofinansowanie budowy ul. Piłsudskiego i przejść na niej.

Robert Kobus – radny

Miał treść uzasadnienia do uchwały, o której wspomniała Pani Skarbnik. Na tej sesji w dniu 29 czerwca 2017 roku było zwiększenie środków w planie wydatków na dopłaty w wysokości 781 200 zł. na dofinansowanie zadań własnych powiatu, czyli rozbudowa drogi powiatowej ul. Piłsudskiego i ul. Radzymińskiej w Wołominie. Tą samą uchwałą było zwiększenie środków w planie wydatków, zgodnie z pismem Miejskiego zakładu Dróg i Zieleni w Wołominie, gdzie zostało przekazane 1 mln. zł. Na zapłacenie podatku za odprowadzanie wód opadowych i rozpadowych z terenów chodników i dróg gminnych.

Nie chciał się sprzeczać i dochodzić, gdzie ta kwota z dywidendy została przeznaczona. Jego pytanie, które zadał na poprzedniej sesji dotyczyło oświadczenia, jakie zostało wydane przez Zakład Energetyki Ciepłej, podpisane przez Wiceprezesa, w którym jest jasno napisane, że z tych pieniędzy zostały wykonane 4 doświetlone, aktywne przejścia dla pieszych na terenie gminy. Radnym chodzi o wskazanie konkretnie tych czterech lokalizacji. Radni nie dopytywali się, czy te pieniądze poszły na dofinansowanie rozbudowy, czy na wody opadowe. Chodziło o wskazanie tych konkretnych 4 przejść dla pieszych. Radny miał nadzieję, że otrzyma na piśmie informacje o lokalizacji tych 4 przejść.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Stwierdziła, że nie zrozumiała pytania i jeśli chodzi o oświadczenie Prezesa ZEC to z pewnością radni otrzymają taką odpowiedź. Dobrze, że radny przytoczył informacje z uchwały dot. zmiany uchwały budżetowej na rok 2017, która była podejmowana w czerwcu 2017 roku. Zgodnie z tym, co Pani skarbnik pamięta, to dochody Gminy Wołomin nie były zwiększane tylko z tytułu dywidendy z ZEC, ale również z innych tytułów np. z dywidendy z PWIK. Środki z dywidendy z PWIK zostały przeznaczone na zabezpieczenie w MZDIZ, składki na odprowadzenie wód opadowych, w związku z nowymi przepisami. Jeśli radny

sobie życzy, to odpowiednie dokumenty zostaną mu przedstawione.

Jeśli chodzi o zwiększenie dochodów w uchwałach budżetowych, Pani skarbnik przypuszcza, że nie były to jedyne zwiększenia, bo budżet musi się bilansować. Na pewno były zabezpieczone środki na zapłatę składki za wody opadowe z innych tytułów. Albo poprzez przesunięcia środków pomiędzy różnymi tytułami, albo zwiększenie w innych dochodach.

Robert Kobus – radny

Ten temat jest dla radnych jasny, bo został wystarczająco wyjaśniony na poprzedniej sesji i jasno przedstawiony przez Panią Skarbnik. Niemniej radnym obiecano, że otrzymają na piśmie informację, o lokalizacji czterech przejść dla pieszych, o których w swoim oświadczeniu wspominał Zakład Energetyki Ciepłej. Radni oczekują na wskazanie lokalizacji tych 4 przejść.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Obiecała, że odpowiedź zostanie radnym przygotowana w bardzo pilnym trybie.

Robert Kobus – radny

Zapytał, dlaczego podnośnik będący na wyposażeniu OSP w Wołominie nie podjechał do pożaru i czekano na podnośnik z Jasienicy? Czy podnośnik z OSP w Wołominie jest przeznaczony do akcji gaśniczej?

Grzegorz Skoczeń – radny

Wyjaśnił, że podnośnik będący na wyposażeniu OSP w Wołominie nie posiada numerów operacyjnych i nie może brać udziału w akcjach gaśniczych. Nadanie numerów operacyjnych kosztuje 80 000 zł.

Robert Kobus – radny

Chciał wiedzieć, do czego służy ten podnośnik ?

Grzegorz Skoczeń – radny

Odpowiedział, że podnośnik jest wykorzystywany do przycinania gałęzi, suchych i uszkodzonych drzew nad drogami, osiedlami.

Robert Kobus – radny

Zastanawiał się, czy taki podnośnik nie powinien być własnością MZO, czy Wydziału Gospodarki Komunalnej. Wtedy miałyby to sens. Jeżeli podnośnik jest własnością OSP, ale nie może brać udziału w akcjach gaśniczych, to mija się z sensem.

Grzegorz Skoczeń – radny

Powiedział, że podnośnik będący na wyposażeniu OSP w Wołominie nie jest to specjalistyczny podnośnik pożarniczy i nie ma numerów operacyjnych.

Robert Kobus – radny

Uważał, że podnośnik, który przyjechał z Jasienicy, nie jest lepszym sprzętem niż ten z OSP Wołomin.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Uporządkowując dyskusję, powiedział, że radny Robert Kobus chce, by wspomniany podnośnik był w MZO lub w Wydziale Gospodarki Komunalnej. Jednak aby go obsługiwać trzeba mieć uprawnienia do pracy na wysokości. Natomiast pracownicy urzędu takich uprawnień nie posiadają. Dlatego podnośnik obsługują strażacy, którzy mają takie uprawnienia.

Robert Kobus- radny

Nie widział przeszkód, by pracownicy zrobili sobie takie uprawnienia do pracy na wysokości.

Adam Bereda – radny

Wiadomo mu, że strażacy mają takie uprawnienia i uważał, że nie ma potrzeby dublowania takich uprawnień w innych jednostkach. Jeżeli gmina ma Ochotniczą Straż Pożarna, a w niej pracowników, których gmina opłaca, to gdy nie są oni wezwani do jakiejś interwencji, to można wykorzystać ich mobilność i to, że mają mniej pracy niż pracownicy Miejskiego Zakładu Oczyszczania, po to, żeby ruszali do takich akcji typu usuwania uszkodzonych drzew czy konarów.

Rozumiał troskę radnego Roberta Kobusa i to, że należałoby się zastanowić nad wyrobieniem numeru operacyjnego. Natomiast to, że podnośnik znajduje się w OSP i to, że wyjeżdża do takich spraw jak wycinka uszkodzonych drzew, uważał za dobre rozwiązanie.

Robert Kobus – radny

Wyjaśnił, że przede wszystkim chodziło mu o to, że skoro podnośnik jest już w OSP to należy rozszerzyć zakres jego możliwości, by mógł brać udział w akcjach gaśniczych. W przypadku ostatniego pożaru straż czekała ok. 50 min. zanim podnośnik z Jasienicy podjechał na miejsce pożaru.

Adam Bereda- radny

Sugerował, by temat zbadać i spotkać się na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa, by zobaczyć, jaka jest procedura uzyskania takiego pozwolenia i jaki jest rzeczywisty koszt. Może ktoś partycypowałby w tych kosztach. Skoro Wołomin mógł korzystać z podnośnika z Jasienicy, to może zapytać o wsparcie powiatu lub okolicznych gmin.

Robert Kobus – radny

Jego zdaniem, trzeba dążyć do tego, żeby doprowadzić do możliwości brania udziału tego podnośnika w akcjach gaśniczych.

Tomasz Kowalczyk – radny

Poinformował, że obecnie trwa inwestycja powiatowa na ul. Kasprzykiewicza. Tam jest robiono odwodnienie. Przy okazji radny upomniał się o to, by gmina w trybie pilnym poprosiła Starostwo o naprawę chodnika dla pieszych wzdłuż całej ul. Matarewicza. Ten chodnik jest w bardzo złym stanie. Jest już stary, a ostatnimi czasy został rozjeżdżony przez samochody. Tamtędy dzieci chodzą do szkoły.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała, że poprosi Starostwo, żeby zainteresowano się tym tematem.

Tomasz Kowalczyk – radny

Na budynku Urzędu Miejskiego, od jakiegoś czasu pojawił się duży ekran. Radny zapytał, jaki był koszt zakupu i montażu tego ekranu oraz z jakiego paragrafu zostały wydatkowane te środki?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Obiecała przygotować odpowiedź na to pytanie.

Powiedziała, że w budżecie Gminy jest wiele działów, rozdziałów i paragrafów oraz załączników. Przeprosiła, że nie zna wszystkiego na pamięć, choć bardzo się stara. Celem udzielenia odpowiedzi na to szczegółowe pytanie musi sięgnąć do dokumentów.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, gdzie jest Pani Burmistrz, bo nie jest obecna na sesji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że Pani Burmistrz ze względu na wizytę lekarską spóźni się na sesję, za co przeprasza.

Tomasz Kowalczyk – radny

Poinformował radnych (prosząc jednocześnie Przewodniczącego Rady o wyrażenie dezaprobaty w tej kwestii), że w miniony poniedziałek odbyło się spotkanie z rodzicami osób niepełnosprawnych, które ukończyły edukację po 24-tym roku życia z Burmistrz Wołomina w sprawie organizacji dziennego ośrodka pobytu. Jako radny, Tomasz Kowalczyk, na zaproszenie tychże rodziców, chciał uczestniczyć w tym spotkaniu. Radny ma niepełnosprawną siostrę, której los nie jest mu obojętny. Po wejściu na spotkanie, które odbywało się w Urzędzie Miejskim w Wołominie, radny został „zaatakowany” przez Panią Burmistrz Elżbietę Radwan słowami: „*A Pan radny, w jakim jest tutaj charakterze?*”. Odpowiedział, że jest radnym reprezentującym mieszkańców, a także mieszkańcem Wołomina i został zaproszony na spotkanie przez rodziców osób niepełnosprawnych. Rozpoczęło się dochodzenie, przez których rodziców radny został zaproszony. Jedną z mam będącą na sali potwierdziła fakt zaproszenia radnego, jako osoby zainteresowanej losem osób niepełnosprawnych. Pani Burmistrz stwierdziła, że spotkanie odbywa się na Jej zaproszenie, kierowane tylko i wyłącznie do rodziców osób niepełnosprawnych. Wspomniała coś o kampanii wyborczej i rozdawaniu ulotek pod urzędem. W rezultacie, na prośbę jednej z matek proszącej o zachowanie komfortu rozmowy, radny opuścił salę, życząc owocnych obrad. W związku z zaistniałą sytuacją, radny zaprotestował przeciwko praktykom Pani Burmistrz Elżbiety Radwan i traktowania urzędu jako swojego folwarku. Radny Tomasz Kowalczyk jest osobą publiczną i pełni funkcję radnego wybranego w demokratycznych wyborach. Każde spotkanie w urzędzie, z udziałem mieszkańców, powinno być jawne i dostępne dla radnych oraz osób zainteresowanych życiem publicznym gminy. Radni decydują o przeznaczeniu środków z budżetu gminy i powinni być na bieżąco informowani o ich wykorzystywaniu. To dzięki uchwale radnych Rady Miejskiej w Wołominie został zakupiony lokal z przeznaczeniem na cele wsparcia środowiskowego dla osób niepełnosprawnych. Dlatego radnego dziwiła próba wyeliminowania radnych na etapie ustalania przeznaczenia zakupionego lokalu. Radny zapytał, gdzie jest jawność, o której wielokrotnie mówiła Pani Elżbieta Radwan i czy w temacie powstania dziennego domu pobytu miała coś do ukrycia? Chciał wiedzieć, czyżby swoją obecnością na spotkaniu, przeszkodził Pani Burmistrz w prowadzeniu kampanii

wyborczej?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
W imieniu Rady Miejskiej prosił o wyjaśnienia.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Na sali nie ma drugiej strony, czyli Pani Burmistrz Elżbiety Radwan więc nie może się odnieść do tego, co powiedział radny.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zastanawiał się, dlaczego radni nie wiedzieli o spotkaniu, skoro odbywało się ono w Urzędzie. Zapytał, czy spotkanie z mieszkańcami na zaproszenie Pani Burmistrz, jest spotkaniem prywatnym? Skoro sesja Rady Miejskiej jest spotkaniem publicznym, to inne też są publiczne. Prywatne spotkania odbywają się w wynajętych salach, a nie w Urzędzie Miejskim. Prosił o jednoznaczną odpowiedź w omawianej kwestii. Poparł radnego Tomasza Kowalczyka, bo takie rzeczy są niedopuszczalne. Każdy radny powinien być powiadomiony o takim spotkaniu. Jako Przewodniczący Rady rozsyła wszystkim radnym informację o spotkaniach, jeżeli takowe informacje wpłyną do Biura Rady. Każdy ma prawo w takich spotkaniach uczestniczyć.

Dominik Kozaczka – radny

Wszyscy wiedzą, że w sobotę po sesji odbędzie się otwarcie Parku przy Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich. Na dzień sesji radnemu brakuje kilku rzeczy. Chciałby się dowiedzieć, czy zostały rozwiązane, albo kiedy będą rozwiązane takie sprawy jak regulamin parku. Radny nie widział w tym parku takiej tablicy informacyjnej, co powinno być podstawowym wymogiem takiego obiektu. Brak jest informacji, kto opiekuje się dziećmi i kto odpowiada za opiekę nad dziećmi na takim obiekcie. Tam jest zbiornik wodny, który stwarza pewne niebezpieczeństwo. Radny zapytał czy taki dokument został opracowany, a jeśli tak, to kiedy zostanie wywieszony w tym obiekcie, bo to jest elementarna rzecz w takim obiekcie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

W przeddzień sesji była na terenie parku i widziała, że jest tam zamontowana tablica informacyjna, na której jest umieszczony taki regulamin, nawet w formie obrazkowej. Tablica znajduje się przy wejściu od strony ul. Nałkowskiego.

Dominik Kozaczka – radny

Sprawdzi, czy tak rzeczywiście jest. Jemu brakowało takiej tablicy od głównego wejścia do parku. Mieszkańcy będą wchodzić na teren tego obiektu, przede wszystkim tym głównym wejściem. Jest również trzecie wejście od strony Kobyłki.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła, że do parku są trzy wejścia, od strony Muzeum, przy ul. Nałkowskiego i od strony ul. Nadłakowej. Od strony ul. Nadłakowej jest parking.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że te tablice informacyjne z regulaminem należy powielić i umieścić przy wszystkich wejściach do parku.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że tablice jeszcze nie zostały umieszczone, ale są przygotowane miejsca i wydruki i w najbliższym czasie tablice zostaną zamontowane. Obiekt nie jest jeszcze otwarty. Jeżeli trzeba będzie coś dorobić, to będzie to realizowane.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że skoro obiekt ma być otwarty za dwa dni, to o pewnych potrzebnych rzeczach trzeba pomyśleć. Prace powinny być przyspieszone i zakończone.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że na Facebooku pojawił się plakat z informacją, ze szczegóły na www.org.pl. Próbował te szczegóły znaleźć, ale na stronie internetowej nic nie było. Zapytał więc, czy tajemnica jest program otwarcia tego Parku. Informacja o tym wydarzeniu mówi, że otwarcie odbędzie się w godz. 13:00-16:00. Radni chcieliby znać więcej szczegółów i wiedzieć co się będzie działo i o której godzinie. O której godzinie będą jakieś przemówienia, bo radni chcieliby ich posłuchać i popatrzeć jak będzie przecinana wstęga.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała, że jeszcze w dniu sesji, taka szczegółowa informacja zostanie podana. Ważnym jest, żeby przyszły dzieci i się dobrze bawiły, korzystając w dobrej pogody.

Dominik Kozaczka – radny

Kolejne pytanie radnego dotyczyło bezpieczeństwa i ochrony budynku Muzeum. Zapytał, czy jest stworzona procedura bezpieczeństwa tego obiektu. W urzędzie jest Wydział Zarządzania Kryzysowego, gdzie jest osoba zajmująca się takimi rzeczami. Teraz na ten teren będzie można wejść, udając się do Muzeum, ale wiele osób będzie odwiedzało park w bliskim sąsiedztwie tego budynku. Trzeba więc zadbać o bezpieczeństwo i ochronę tego obiektu. Trzeba sobie zdawać sprawę, że gdy wandalę uszkodzą czy zniszczą np. plac zabaw, to wszystkim będzie przykro, ale jest to do odbudowania lub odkupienia. Natomiast budynek muzeum jest tak unikatową rzeczą, że gdy zostanie zniszczony, to nie da się go odtworzyć. Dlatego radny pytał, czy w tej materii zostały podjęte działania.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Poinformowała, że został wybrany wykonawca. Obiekt będzie chroniony całodobowo. Tam są zamontowane cztery kamery, do których będzie podgląd. Będą też instalowane dodatkowe urządzenia.

Dominik Kozaczka – radny

Pytał też, czy są ustalone procedury bezpieczeństwa, np. ewakuacja budynku?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji.

Odpowiedziała, że ewakuacja budynku, jest w gestii Dyrektora Muzeum. Zapewniła, że te wszystkie procedury są dochowane, bo Pani Dyrektor bardzo o nie dba. Gdyby tego nie było, to Muzeum nie mogłoby być otwarte. Przy realizacji inwestycji Budowy Parku, nie naruszano jakichkolwiek spraw dot. bezpieczeństwa Muzeum. Sytuacja nie zmieniła się. Drogi pożarowe się nie zmieniły. Dotychczasowe procedury istnieją i istnieć będą.

Dominik Kozaczka – radny

W związku z nieobecnością na sali obrad niektórych pracowników, którym chciał zadać pytania, pozostałe swoje pytania zada później. Obawiał się, że jeżeli nie otrzyma na nie odpowiedzi na toczącej się sesji, która była ostatnia w kadencji, to na swoje pytania nie otrzyma odpowiedzi wcale.

Robert Kobus – radny

Prosił, żeby ktoś mu powiedział, ile drzew ze starego parku zostało usuniętych, a ile uszkodzonych?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że nie zostało uszkodzone żadne drzewo. Drzewa zostały wręcz wypielęgnowane. Usunięte zostały tylko te drzewa, na które było pozwolenie. Usunięto minimalną ilość drzew, które kolidowały np. z podjazdem dla niepełnosprawnych. Nawet nie usunięto sosny, na której wycinkę było pozwolenie. Informację przygotuje radnemu co do dokładnej liczby usuniętych drzew.

Robert Kobus – radny

Z posiadanej przez radnego informacji wynika, że zostało usuniętych 71 drzew. Prosił o informację jak jest faktycznie.

Dominik Kozaczka – radny

W związku z tym, że w najbliższą sobotę jest otwarcie parku, zapytał, czy jest wyłoniona firma zewnętrzna lub czy jest ustalone, kto będzie pielęgnował zieleń, kto będzie sprzątał?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że wszystko jest przygotowane. Gmina jest przygotowana do przejęcia tego parku, zajmowania się nim i pielęgnacji. Park jest przygotowany do użytku i wypielęgnowany. W tej chwili prace dotyczące pielenia, czy inne nie muszą być prowadzone, ponieważ zrobił to wykonawca. Oddał park przygotowany do użytku.

Dominik Kozaczka – radny

Komisja Rewizyjna, kilka miesięcy temu prowadziła kontrolę. Jeszcze Pan Tomasz Góralski zobowiązał się do inwentaryzacji nieruchomości gminnych. Jak zapewne radni pamiętają, był taki zarzut, że jedna działka gminna została ogrodzona przez kogoś i używana, jakby to była własność tego mieszkańca. Pojawiło się pytanie, czy nie ma innych takich nieruchomości, działek, które są w ten sposób zagospodarowane. Miała powstać inwentaryzacja. Radny zapytał nowego Naczelnika Wydziału Geodezji i Gospodarki nieruchomościami Dariusza Szymanowskiego, czy coś w aspekcie inwentaryzacji majątku gminy zostało zrobione? Czy coś takiego było prowadzone? Czy jest jakiś plan, żeby sprawdzić, zrobić dokumentację fotograficzną każdej nieruchomości, by sprawdzić, czy ktoś sobie jej nie ogrodził i nie korzysta z niej bezumownie.

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Przyznał, że na razie takie sprawy wychodzą przypadkowo. Niewątpliwie są takie przypadki i należy się liczyć z tym, że są takie miejsca, że teren jest gminny, a ktoś korzysta z tego gruntu. To wymaga troszkę pracy i szerszych działań. Na razie nie ma na to czasu. Gdy w geodezji zostaną unormowane sprawy, co nastąpi niebawem, to takie

działania trzeba podjąć, żeby tam gdzie trwa samoistne posiadanie, przerwać bieg zasiedzenia.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zapytał, jak wygląda obecnie sprawa wykupu działek pod ścieżkę pieszo – rowerowa do Starego Grabia ?

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Poinformował, że jest już wycena rzeczoznawcy. Poszła pierwsza partia ofert nabycia od właścicieli tych nieruchomości. To jest procedowane. W czterech przypadkach trzeba prowadzić odrębne procedury, związane z podziałem. Te procedury zostały wszczęte.

Mirosław Bieńczyk – radny

Stwierdził, że Fundusz Sołecki w Duczkach nie jest realizowany. Jest już październik. Dotyczy to ul. Wiśniowej, ul. Poprzecznej . Nawet kosze nie są przygotowane do rozstawienia. Radny zapytał, dlaczego tak się dzieje?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Obiecała, że odpowiedzi udzieli radnemu na piśmie.

Mirosław Bieńczyk – radny

Powiedział, że nie jest podpisana umowa dot. remontu ul. Ręczajskiej. Zapytał dlaczego tak się dzieje?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że przetarg na tę inwestycję nie został rozstrzygnięty. Wpłynęły dwie oferty, których wartość przekracza wysokość środków założonych w budżecie. Ma nadzieję, że po przeanalizowaniu możliwości gminy, umowy zostaną podpisane po dołożeniu środków na tę inwestycję.

Adam Bereda-radny

W ciągu bieżącej kadencji, a także w poprzedniej, Rada Miejska uchwaliła wiele planów miejscowych zagospodarowania przestrzennego. Mieszkańcy zgłaszają się z prośbą o wypisy z tych planów, jeśli chodzi o warunki zabudowy. Radny powiedział, że są też kwestie, jeśli chodzi o realizację dróg gminnych. W planie jest zaplanowana jakaś droga,. Obecnie są to grunty należące do osób prywatnych, które zgłaszają się z prośbą o wykup tych gruntów i podjecie uchwały o włączeniu tej drogi do kategorii dróg publicznych. Radny zapytał, w jaki sposób jest to obecnie procedowane? Na przykład plan miejscowy dla terenu 1-go Maja 1. Kilku mieszkańców zgłosiło się w tej sprawie, ale załatwienie sprawy stoi w miejscu. Prosił więc o informację w tej sprawie.

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Uważał, że temat dróg jest tematem trudnym. Rozumie, że każdy mieszkaniec chciałby mieć koło siebie zrobioną drogę. Jednak temat wymaga przedyskutowania na forum Rady Miejskiej. Jeżeli w planie zagospodarowania przestrzennego jest wyznaczona droga publiczna, to gmina ma obowiązek dążyć do tego, żeby ją wykupić. Natomiast w sytuacji, kiedy drogi nie ma, gmina może, ale nie musi wykupować grunt i urządzić drogę.

Adam Bereda – radny

Mówił o sytuacji, w której w planie zagospodarowania przestrzennego jest wyznaczona droga gminna. Teraz kwestia jest w szybkości działania.

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Stwierdził, że to jest Jego wybór, tylko Rady Miejskiej i Burmistrza, która droga zostanie wybrana do realizacji. To jest kwestia przeznaczenia środków i koncepcji zagospodarowania terenu.

Adam Bereda – radny

Mówił o konkretnym wykupie dróg w związku z planem, o w planie zagospodarowania przestrzennego jest teren przeznaczony pod drogę publiczną, który obecnie jest terenem prywatnym. Wnioski od mieszkańców wpływają do Urzędu Miejskiego i to Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami przedstawia te wnioski Pani Burmistrz do zatwierdzenia. Dopiero później trafia to pod obrady Rady Miejskiej z wnioskiem o przeznaczenie środków na ten cel. Radny rozumie, że budżet na wykupy gruntów jest ograniczony i dlatego chciał wiedzieć, jaka jest praktyka?

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Odpowiedział, że praktyka jest taka, że w miarę możliwości i w miarę potrzeb wpływające wnioski są rozpatrywane. Rozpatruje się je pod kątem tego, który jest niezbędny do realizacji teraz, a który może poczekać. Wydział może proponować, sugerować. Zwykle w takich sytuacjach zwraca się do innych wydziałów o zaopiniowanie, czy jest to zasadne i czy jest to konieczne. Na tej podstawie podejmowana jest decyzja.

Adam Bereda – radny

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego 1 Maja I, część mieszkańców zgłaszała taki wniosek o inną lokalizację rowu melioracyjnego, który jest naniesiony na działkach, ale fizycznie w terenie go nie ma. Jeżeli ten rów przebiega przez środek działki, to ogranicza pole zabudowy takiej działki. Plan jest uchwalony. Radnemu wiadomym jest, że wpłynął wniosek części mieszkańców o przeprowadzenie procedury zmiany w tym zakresie, czyli zaproponowano inny przebieg tej drogi. Zapytał, jak wygląda procedowanie w tym przypadku? Czy Naczelnikowi Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami są znane takie wnioski?

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Odpowiedział, że nie są mu znane takie przypadki. Nie wie, jaka stosuje się procedurę. To jest pytanie, które należy skierować do Wydziału Urbanistyki.

Adam Bereda – radny

Zapewnił, że odpowiednią interpelację złoży na piśmie. Mieszkańcy prosili, by tę sprawę poruszyć na forum Rady Miejskiej. Radny zwrócił uwagę na priorytetach przy przyjmowaniu działek pod drogi publiczne wynikające wprost z obowiązku gminy, narzuconego przez uchwalone plany miejscowe.

Radni prosili o przygotowanie, jeszcze w trakcie trwania sesji, jakie obowiązku wynikają z obowiązujących planów zagospodarowania przestrzennego i szacunkowy koszt wykupu gruntów pod drogi. Ta informacja będzie dobrym materiałem do dyskusji dla przyszłej Rady Miejskiej. Wtedy Rada ustali priorytety i wtedy łatwiej będzie naczelnikowi poruszać się w tej sprawie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Z tego, co mu wiadomo, w momencie, gdy plan zostaje uchwalony i staje się prawomocny, to urząd musi przystąpić do podziałów tam, gdzie są drogi.

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Nie tyle gmina Musi, co może to zrobić, bo ma do tego podstawy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o wyjaśnienie stwierdzenia o „pewnej uznaniowości”. Ludzie zgłaszają się bo chcą żeby te niektóre drogi wydzielać. Radny zna przypadek, niedaleko ulicy Kleeberga jest plan zagospodarowania ul. Wiosennej. Została zaprojektowana droga kategorii KDL przez środek terenu jednego właściciela, który chce zlikwidowania tej drogi, bo okazało się, że tereny zarezerwowane po jednej stronie na działki budowlane, nie można było zmusić właściciela, żeby połączył się z częścią Jego działki i zrobił sobie drogi wewnętrzne z innej strony. Po wydzieleniu tej drogi zgodnie z planem, właścicielowi nieruchomości pozostał pasek, który nie spełnia warunków zabudowy i tam nie można nic postawić. Gmina tam na siłę wykonała podziały. Właściciel nieruchomości te podziały skarżył. Lecz gmina upierała się, by tę niepotrzebną drogę podzielić i wykupić. Radny prosił więc, jakie to są te priorytety i jak to działa?

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Nie mógł odpowiedzieć za to, co było kiedyś. Przyznał jednak, że niektóre podziały, które były realizowane, a skutki tych podziałów trafiają do niego obecnie, stwierdził, że niektóre podziały nie musiały być realizowane, tak jak to zostało zrealizowane. Ostatnio trafił do Niego przypadek, kiedy wywłaszczono w rejonie ul. Wiosennej/ul. Tęczowej, kawałek nieruchomości zupełnie bez sensu. Były właściciel, chcąc wrócić do stanu poprzedniego nieruchomości, musi od gminy odkupić ten kawałek nieruchomości o powierzchni 15-20m². Jednak jego brak zupełnie psuje kształt tej działki. Naczelnik Dariusz Szymanowski nie wie jaka była sytuacja w sprawie wspomnianej przez Przewodniczącego Rady. Jednak mówi o takich sytuacjach, kiedy prawidłowo jest zaprojektowany plan zagospodarowania przestrzennego i jest realizacja np. drogi publicznej. Wtedy wykonuje się podziały z urzędu i kolejno powinny następować wykupy pod drogę publiczną, a następnie realizacja drogi. Zgodził się z twierdzeniem, że są takie przypadki, o których mówił Przewodniczący Rady. Jeśli jest taka sytuacja, to zaprosił właściciela tej nieruchomości do siebie, by przedyskutować możliwości rozwiązania problemu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że wspomniana osoba była w urzędzie kilkakrotnie i złożyła wiele pism, których część Przewodniczący ma na biurku. Nikt do tej pory nie zajął się tą sprawą.

Jakub Orych – radny

Jego pytanie dotyczyło chodnika w drodze 635. Tam były wyznaczone do wycinki drzewa. Zapytał, na jakim etapie jest obecnie ta sprawa?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że decyzja jest procedowana przez Urząd Miejski w Kobylce. Miała nadzieję, że do końca br. zostanie uzyskana decyzja na wycinkę. To musi być zaopiniowane przez RDOŚ i musi przejść całą procedurę. Do tej pory Gmina Wołomin

przygotowała i przekazała plan nasadzeń zastępczych, ponieważ tych drzew do wycinki jest dużo. Trzeba cierpliwie czekać.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał, czy planowane są podwyżki cen za ogrzewanie, ogrzewanie wody, odbiór śmieci, dostarczanie wody i odbiór nieczystości? Radny obserwuje, że w innych miastach te podwyżki wchodzi w życie np. te za wywóz śmieci.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Nic Jej nie wiadomo o żadnych podwyżkach. Umowa na wywóz śmieci obowiązuje. W niej określone są stawki. Może radni wiedzą na ten temat więcej.

Zbigniew Paziewski – radny

Czy nie ma żadnych sygnałów, że Prezesi Spółek prowadzą jakieś prace na temat zmiany cen?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zapewniła, że nie mówi się o żadnych podwyżkach i zmianach cen za cokolwiek.

Zbigniew Paziewski – radny

W najbliższą sobotę do użytku jest oddawany park przy Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich. Radnego interesowała końcowa cena tej inwestycji: Ile kosztowało wybudowanie tego parku?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że park był realizowany z mocnym dofinansowaniem zewnętrznym w dwóch etapach. Pierwszy etap, to była realizacja pogłębienie i oczyszczenie tego zbiornika retencyjnego. Po rozliczeniu tej inwestycji, było drugie duże dofinansowanie zewnętrzne budowy tej infrastruktury, która powstała w ostatnim czasie. Informacje przedłoży radnemu, po sięgnięciu do treści umowy.

Zbigniew Paziewski – radny

Kilka miesięcy wcześniej wraz z radnymi Robertem Kobusem i Andrzejem Żelezikiem był na terenie inwestycji budowy parku i skierowali pewne sugestie odnośnie parku. Chodziło o to, by była specjalistyczna obsługa tego parku. Niezbędny jest ogrodnik z prawdziwego zdarzenia – jest wiele nowych nasadzeń drzew i krzewów. Ważną sprawą jest też toaleta. Wybudowano kilkaset metrów ścieżek dla inwalidów. Gdy przyjdą opady śniegu, to należy go odgarnąć. Radny zapytał, że tą obsługę zapewnia pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej, czy też będzie to firma zewnętrzna?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zapewniła, że pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej będą mocno zaangażowani w ten temat. Wcześniej Pani Sekretarz powiedziała, że będzie firma zewnętrzna czuwająca nad bezpieczeństwem tego placu. Mówiła o monitoringu i o sprzątaniu. To będzie dobrze zaopiekowany plac. Takich miejsc na terenie Gminy Wołomin powstaje coraz więcej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwrócił uwagę radnemu, że na jego pytanie, już wcześniej była udzielana odpowiedź, że

będzie to wykonywała firma zewnętrzna, która jest już wyłoniona w przetargu. Na razie nie wykonuje żadnych czynności, bi to wykonawca doprowadził park do takiego stanu, że nie trzeba pielnić i nic nie trzeba na razie robić. Należy słuchać odpowiedzi, jakie są udzielane.

Maciej Łoś – radny

Przypomniał informację dot. ul. Laskowej, że jeżeli skończy się tam budowa i znikną dźwigi i ciężkie samochody do obsługi tej budowy, a które niszczyły nowy chodnik i ścieżkę rowerową, to ta infrastruktura drogowa zostanie naprawiona. Teraz tych dźwigów nie ma. Przy Szkole EDUS na ul. Laskowej stoją autokary, które przeszkadzają niektórym mieszkańcom, bo te autokary brudzą tę ulicę. Mieszkańcy mają zastrzeżenia również do sposobu zachowania się niektórych kierowców tych autokratorów. Radny zapytał, czy można coś z tym fantem zrobić i kiedy ewentualnie wykonawca budowy tego budynku naprawi zniszczoną infrastrukturę drogową.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Zapewniła, że infrastruktura drogowa zostanie naprawiona przez inwestora budowy budynku na ul. Laskowej, w momencie, gdy zostaną niezakończone prace, które wymagają dojazdu ciężkiego sprzętu. To zostało określone w decyzji wydanej przez zarządcę drogi. Ta decyzja musi być skonsumowana. Zarządca drogi musi odebrać tę drogę od tego wykonawcy. Nie dokona tego, dopóki wszystko nie zostanie naprawione.

Maciej Łoś – radny

Miał nadzieję, że wszystkie zadania z budżetu obywatelskiego zostaną zrealizowane przed 31 grudnia. W Jego okręgu, z projektu zgłoszonego przez Niego, zauważył prawidłowość, że pracowników do prac fizycznych jest za mało w gminie. Mówił tak, bo wielokrotnie zdarzały się takie sytuacje, że pracownicy byli awaryjnie oddelegowywani do innych działań, pomimo, że od rana wykonywali jakąś pracę. Radnemu chodziło, że pracownicy raz robili jedno, a za chwile przerywali pracę i zaczynali robić coś innego. Ponieważ różnego rodzaju prac jest dużo w gminie Wołomin, a z tego co Mu wiadomo, jest tylko trzech pracowników fizycznych, pracujących na stałe w Wydziale Gospodarki Komunalnej, którzy się tym zajmują. Zdaniem radnego należy zwiększyć liczbę tych pracowników, a wtedy wiele spraw, o których radni mówią na sesjach, byłyby szybciej załatwiane.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Z tego, co jej wiadomo, jest problem z zatrudnieniem pracowników. Ludzie nie chcą pracować za oferowane pieniądze. Próbowano zatrudniać pracowników za pośrednictwem Powiatowego Urzędu Pracy, ale to również nie rozwiązało problemu. Brak jest zainteresowania taką pracą. Może pracowaliby, ale za dużo większą stawkę.

Maciej Łoś – radny

Nie przypominał sobie, by kierownictwo urzędu kiedykolwiek mówiło radnym, że pracowników w Wydziale Gospodarki Komunalnej jest za mało, a prac jest dużo i oczekiwania radnych również są tak duże, że pracownicy nie są w stanie tego wykonać. Radni nie byli tego świadomi. Radny stwierdził, że w przyszłości warto się tym zająć.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że radni często pytali o zatrudnienie w urzędzie i otrzymywali odpowiedź, że ono wzrosło, bo bardzo dużo osób przeszło z MZDIZ do Wydziału gospodarki Komunalnej.

Teraz okazuje się, że tych ludzi nie ma.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że chodziło o to, iż liczba urzędników zatrudnionych w urzędzie zwiększa się, z racji tego, że pracownicy MZDiZ zostali włączeni do Urzędu Miejskiego.

Maciej Łoś – radny

Na sesji mówiono o bezpieczeństwie Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich. Wszyscy pamiętają, jak paliła się Willa „Danuta” i był problem z wyłączeniem prądu, ponieważ energetyk był w Legionowie. Radny zapytał, czy ten problem został jakoś rozwiązany, na tyle, żeby nie było problemu, jak wtedy z wyłączeniem prądu, żeby nie było sytuacji, że energetyk będzie jechał ponad godzinę, tylko pojawi się na terenie zdarzenia w ciągu paru minut?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Udzieliła odpowiedzi dotyczącej pytania o ilość zatrudnionych pracowników w Wydziale Gospodarki komunalnej. Przyznała, że miasta rozrasta się i powstaje wiele miejsc wymagających ciągłych prac polegających na utrzymaniu tych miejsc w należyтым porządku. Przybywa wiele nowych ulic, przybywa nasadzeń zieleni, przybywa chodników, które systematycznie trzeba sprzątać i zamiatać. Wszystkim zależy na tym, by te obiekty były utrzymane na wysokim poziomie. Przypomniała, że środki na wynagrodzenia w dziale 600, z którego są finansowane wynagrodzenia dla tych pracowników zostały obcięte swego czasu przy projekcie budżetu. Wprawdzie później zostały one zwiększone. Teraz są zatrudnione dwie osoby do utrzymania Parku przy Muzeum. W niedługim czasie zostanie zatrudniona jeszcze jedna osoba. Te osoby będą zajmowały się tylko tym obiektem, w trybie zmianowym, przez cały czas użytkowania tego obiektu. Jest to kwestia do rozważenia w przyszłorocznym budżecie.

Odnosnie energetyka, radny otrzyma odpowiedź na piśmie.

Maciej Łoś – radny

Będąc w Mc Donaldzie, zauważył, że jest przejście dla pieszych w przez 634 w kierunku Muzeum. Stwierdził, że chodnik przy tej drodze jest w złym stanie. Przy remontach np. w mieszkaniu warto też coś zmienić przed domem. Chodziło radnemu o to, że ten chodnik też można by było poprawić, żeby w miarę ładnie wyglądał, by odwiedzający park nie potknęli się o te płytki chodnikowe.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy gmina występowała do marszałka o przebudowę tego chodnika i jaka była odpowiedź?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Występowano do marszałka z wnioskiem o przebudowę tego chodnika. Otrzymana odpowiedź mówiła, że jest to uwzględnione w projekcie drogi.

Maciej Łoś – radny

Powiedział, że była mowa o ochronie Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich, o kamerach. Radny zapytał, czy te kamery są wewnątrz czy na zewnątrz budynku?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Przypomniała, że kiedyś już mówiono, żeby nie opowiadać o kamerach, a radny powraca do tematu. Ważne, że kamery są.

Maciej Łoś – radny

Chodziło Mu o to, że te kamery gdziekolwiek by nie były, to są w stanie później po zdarzeniu pokazać, że gdzieś przechodził złodziej i można było go poszukiwać. Radnemu chodzi o to, żeby w ramach prewencji nie dopuścić do popełnienia przestępstwa. Dlatego pytał, czy w związku z tym, iż jest ochrona Muzeum, to czy będzie na stałe zatrudniony człowiek, który całodobowo będzie przebywał w budynku i będzie pilnował tego Muzeum?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że było już powiedziane, że będzie ochrona i monitoring.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał o kwestie BAT, które ZEC będzie musiał wdrożyć. Ten obowiązek wynika z przepisów Unii Europejskiej. Kilka miesięcy wcześniej radni na sesji szczegółowo to omówili. Natomiast na forach internetowych wypowiadał się jeden z pracowników ZEC i stwierdził, że założenia, które były przedstawione radnym i nakłady, które musi ponieść ZEC w wysokości kilku milionów, by spełnić wymogi tej niskiej emisji, są nierealne. Radny poprosił Prezesa ZEC o wyjaśnienie czy coś się zmieniło, czy pracownik źle zinterpretował sytuację? Dla mieszkańców to istotna sprawa, ile będzie kosztowało i jakie działania ZEC podejmie, żeby spełnić wymogi niskiej emisji w ciągu najbliższych kilku lat?

Paweł Królak – Prezes ZEC

Stwierdził, że żaden z pracowników nie jest upoważniony, żeby na Facebooku pełnić obowiązki rzecznika prasowego zakładu Energetyki Ciepłej w Wołominie. Tylko Zarząd Spółki ma prawo wypowiadać się na temat tego, co się dzieje w ZEC. Pracownik ten nie miał uprawnień do wypowiadania się w imieniu Zakładu Energetyki Ciepłej.

Sprawa BAT -ów – Prezes informował radnych na komisji i na sesji, że jest takie ryzyko, że zaostrza się polityka dekarbonizacji wynikającej z przepisów Unii Europejskiej i zaostrzyła się ona również w Polsce, co jest rzeczą kolejną wynikającą z ustawy Unii Europejskiej, w której Polska jest zobowiązana do dostosowania się do dostosowania się do pewnych norm środowiskowych. Temat nie jest prosty, lecz bardzo skomplikowany. Faktem jest to, że gdyby chcieć w tej chwili dokonać zabudowy kotłów węglowych, to trzeba by było wydać na to ok. 30 mln. zł. Udało się wypracować rozwiązanie, które daje możliwość odsunięcia w czasie pewnych decyzji. Zarząd przyjął strategię, która została przedstawiona Radzie Nadzorczej oraz nadzorowi właścicielskiemu. Spotkała się ona z pozytywnym odbiorem. W strategii do roku 2023 planuje się dostosowanie ZEC do obecnie obowiązujących norm, tak aby spełniać wymogi, które nałożył ustawodawca i tak, aby mieć czas do 2030 roku na głębsze zaangażowanie dostosowania się do tych wymogów, polegających na źródłach ciepła opierających się na odnawialnych źródłach energii. Czy to będzie spalanie kogeneracyjne, czy to będzie spalanie biomasowe, a może geotermia, to nie ma jeszcze takiej wiedzy i nie stać ZEC Wołomin na takie rozwiązanie. W takiej sytuacji, w jakiej jest ciepłownia w Wołominie, jest 80% ciepłowni w Polsce. Około 300 zakładów ma taki problem związany z problemem dekarbonizacji. Chodzi o posiadanie starych kotłów węglowych. Aby je dostosować do biomasy, to są wielomilionowe nakłady. Na takie wydatki Zakład Energetyki Ciepłej w tej chwili nie stać.

Posiadana strategia patrzy z wyprzedzeniem pięcioletnim do 2022 roku, żeby wyjść z tego rozwiązania, żeby w 2023 roku URE nie odebrało koncesji, z tej, że nie dostosowano zakładu do wymogów Unii Europejskiej.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że przedstawione stanowisko Prezesa ZEC jest tożsame z tym przedstawionym przed kilkoma miesiącami. Prosił Prezesa, żeby zdyscyplinował pracowników, żeby publicznie nie przedstawiali sprzecznych strategii, które zostały przyjęte przez Zakład Energetyki Ciepłej w Wołominie. Radny również pracuje w korporacji i gdyby się wypowiedział lub podważył kompetencje Prezesa swojej spółki, to następnego dnia nie pracowałby w tej korporacji. Natomiast tutaj jest takie przyzwolenie, że każdy może powiedzieć co mu się podoba, wprowadzać w dyskurs publiczny jakieś nieprawdziwe informacje i z tego zachowania te osoby są rozgrzeszane. Tak zdaniem radnego nie powinno być. Jest polityka spółki, jeżeli ta polityka Spółki jest przedstawiana radnym, Burmistrzowi i mieszkańcom, powinna być realizowana.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że sugestie radnego nie są potrzebne, bo tak jak podkreślił Prezes ZEC, ta osoba nie reprezentowała Zakładu Energetyki Ciepłej, lecz wypowiadała się prywatnie na swoim Facebooku. Być może chciała opisać problem tak, jak to widzi, a to wolno robić każdemu. Nie trzeba nikogo dyscyplinować. Niejednokrotnie urzędnicy w pewnych rzeczach pisali i mówiło się, że mogą pisać. Dlatego nie należy demonizować tego faktu, a Prezes wyjaśnił, o co chodzi.

Andrzej Żelezik – radny

Podniósł ponownie temat spowalniaczy na ul. Granicznej w okolicach cmentarza. Tłumaczy się radnym, że na ul. Granicznej nie można wprowadzić spowalniaczy w pobliżu cmentarza, bo jest to teren niezamieszkały. Radny stwierdził, że zamieszkały jest przez wiele setek ludzi, którzy zajmują ten teren. Groby tych swoich bliskich odwiedza wiele osób. Przyjeżdżają samochodami, rowerami i przychodzą pieszo. Zdarzył się wypadek, gdy osoba starsza wyjeżdżała rowerem z cmentarza i spowodowała kolizję z samochodem, wyjeżdżającym z zakrętu, choć z niewielką szybkością. Gdy skutki takich kolizji skończą się śmiercią uczestnika, to wszystkim będzie przykro, że wszyscy o tym wiedzieli, a sprawy nie udało się załatwić. Należałoby zabudować te spowalniacze, by mieć przynajmniej czyste sumienie, a być może uratowałyby to czyjeś życie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poparł Radnego Andrzeja Żelezika. Często jeździ na cmentarz i potwierdził, że przy wyjściu z cmentarza jest bardzo niebezpieczne miejsce. Kierowcy tamtędy dość szybko jeżdżą. Prawdą jest, że wyjście z cmentarza jest bezpośrednio na ulicę. Tam jeszcze są na poboczach miejsca handlowe. Jest więc ograniczona widoczność. Należy zadbać o ten teren i zrobić to ograniczenie prędkości, by samochody nie pędziły, lecz przejeżdżały.

Andrzej Żelezik – radny

Po raz kolejny monitował w sprawie przeniesienia budki tzw. STOPKA przy ul. Brzozowej i 1Maja. Budkę przeniesiono w miejsce gdzie jest wystawiona na słońce. W porze letniej temperatura wewnątrz budki dochodzi do 50 ° C. Radny wnioskował o przestawienie tej budki na poprzednie miejsce, bo nikomu tam nie przeszkadzała, a poprawią się warunki

pracy tej osoby wykonującej jakże ważne zadanie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Była taka sytuacja, że jeden z członków służby kościelnej uległ wypadkowi i poniósł śmierć na przejściu dla pieszych. Wtedy odbyło się spotkanie u Marszałka Adama Struzika i rozmawiano o tym przejściu dla pieszych. Powołano komisję złożoną z ludzi marszałka, pracowników Urzędu Miejskiego i Starostwa Powiatowego. Zostały spisane protokoły i zapadła decyzja, że zostaną wycięte krzaki, będzie przeniesiona budka STOPKA na drugą stronę. Na podstawie tych ustaleń ta budka została przeniesiona.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Proponował, aby sprawę ponownie przeanalizować.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Teraz walczy się o lepsze warunki pracy dla STOPKA. Natomiast przeniesienie tej budki było podyktowane bezpieczeństwem pieszych na tym skrzyżowaniu. Zastępca Burmistrza zapytała jakich argumentów ma użyć w rozmowie z Marszałkiem.

Andrzej Zelezik – radny

Uważał, że nie ma bezpieczniejszego przejścia dla pieszych niż to, gdzie stoi STOPEK.

Tomasz Kowalczyk – radny

Uważał, że tej budki nie trzeba przenosić w to samo miejsce, w którym stała uprzednio, tylko położyć kilka płytek chodnikowych bliżej ogrodzenia i przestawić budkę przy samym ogrodzeniu. Wtedy budka będzie stała w cieniu. Nie będzie powodowała żadnego zagrożenia i niczego nie będzie zasłaniała, bo będzie przyklejona do samego ogrodzenia.

Eugeniusz Dembiński – radny

Podpowiedział, że argumentem za przeniesieniem budki Stopka jest fakt, iż ustawiona w obecnym miejscu zasłania widoczność kierowcom wyjeżdżającym z ulicy Prądyńskiego, włączającym się do ruchu na ul. 1 Maja.

Bogdan Sawicki – radny

Rozmawiał z osobą zatrudnioną w roli STOPKA. On prosił, żeby zagwarantować mu dostęp do toalety. Pracuje 10 godzin i w nagłych sytuacjach nie ma gdzie się podziać ze swoimi potrzebami.

Józef Wódka – mieszkaniec Duczek

Powiedział, że wystosowano do Pani Burmistrz pismo ws. budowy ul. Stokrotki w Duczkach. Na ul. Stokrotki była komisja w składzie 9 – osobowym. Temat budowy ul. Stokrotki nadal nie jest zrealizowany. W związku z tym, że Pani Burmistrz nie dotrzymała obietnicy, przekazał radnym materiały obrazujące co dzieje się wiosna na ul. Stokrotki. Mieszkaniec stwierdził, że nie są to jakieś życzenia Pana Wódki, lecz jest to tragedia wielu osób z całej ulicy, a mieszkańcy proszą o natychmiastową interwencję. Miał nadzieję, a nawet był przekonany, że w dniu 21 października zakończy się kadencja Pani Burmistrz i ktoś kompetentny zajmie się ludzkimi sprawami mieszkańców, bo tak dalej być nie może, że są lekceważeni i ignorowani na każdym kroku. W związku z tym, że Pan Józef Wódka jest z grona Pani Burmistrz, które przyznaje się do popełnionego błędu w 2014 roku,

agituując na rzecz Pani Burmistrz jak nikt w tej gminie. Wcześniej już przekazywał materiały wyborcze, a teraz przekazał dwie chorągiewki Pani Burmistrz, gdyż nie życzy sobie, żeby bywały u Niego w domu.

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Przypomniała, że inwestycja na ul. Stokrotki w Duczkach została wzięta pod uwagę w bieżącej kadencji.

Józef Wódka – mieszkaniec Duczek

Przypomniał, że wnioski ws. ul. Stokrotki są składane już od 2004 roku. W sprawie ul. Turystycznej wniosek został złożony w I kadencji i już jest budowana ul. Turystyczna.

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że konieczność budowy ul. Turystycznej wymusił fakt, że znajduje się ona nad bardzo niebezpiecznym rowem. Natomiast jeżeli Pan Józef Wódka składa wnioski od 2014 roku i nikt nie reagował, a dopiero Pani Elżbieta Radwan zareagowała i wprowadziła ul. Stokrotki do realizacji i jest już wykonany projekt. W dalszej kolejności ta ulica będzie budowana, to o czymś świadczy.

Jeden z obecnych na sesji mieszkańców zapytał, jak to jest, że buduje się ulicę, która ma bezpośrednie odwodnienie do rowu, a nie buduje się ulicy, z której mieszkańcy proszą. Były trzy interwencje straży, Jest zawalony mostek. Gmina za to płaci i na to są pieniądze. Natomiast na wybudowanie ulicy, dla której został wykonany projekt, a ludzie się topią, to pieniędzy nie ma. Doszły Go informacje, że podobno zawala się rów, na którym ma być budowana droga. Mieszkaniec zabierający głos mieszka tam od 1994 roku i nic mu nie wiadomo, żeby rów się zawalał. Rów jest w takim stanie w jakim był. Stwierdził, że trzeba prowadzić gospodarkę oczyszczania rowów, a nie wymyślać, że rów się wali.

Podobno rów ten ma być zabudowany betonem, więc zapytał, czy ktoś się zastanowił, że woda zamiast płynąć do rowu z działek, popłynie do ulicy Jaroszewskiej i zaleje w większości ul. Jaroszewską i ul. Stokrotki. Zapytał też kto przeprowadził ekspertyzę i czy jest taka ekspertyza, że rów się wali.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że projekt, który został wykonany dla ul. Turystycznej, uzyskał pozwolenie na budowę. Zrobiony został operat wodno-prawny i zostało uzyskane pozwolenie wodno-prawne. Rów nie będzie zabudowany. Będzie zmodernizowany zgodnie z projektem. Oczywiście będą wykonane przejazdy. Nie ma takiego pomysłu, żeby ten rów został zabudowany.

Józef Wódka – mieszkaniec Duczek

Zapytał, kto będzie odpowiedzialny, gdy po zimie woda zaleje Duczki i stare Grabie, bo nie będzie drożny rów melioracyjny? Poprzednio został rozmyty mostek

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że projekt mówi jakiej wielkości ma być przepust, żeby woda mogła swobodnie przepływać. Jeżeli mostek miał za mały przepust, to każda woda go rozmyje. Natomiast jeśli będzie miał odpowiedni przepust, to woda swobodnie przepłynie. Takie pozwolenie wodno-prawne musi to wszystko uwzględniać. Na chwilę obecną nie można przewidzieć,

czy woda te mostki rozmyje, czy też nie. To nie jest do rozstrzygnięcia w tej dyskusji i na ten moment.

Zbigniew Maciąg – mieszkaniec

Złożył wniosek, na który Pani Burmistrz nie udzieliła odpowiedzi. Chodziło w nim o śmieci. Dobrze by było, żeby przy tej dyskusji był obecny Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego, bo to On nie dotrzymał obietnic. Jest niezgodność na ul. Sławkowskiej z ogródkami działkowymi i nie tylko. Na podwórku na ul. Sławkowskiej 5/7 są zalewane pomieszczenia gospodarcze. Są zerwane dachy, które zniszczyła wichura. Potrzebny jest remont budynku. W budynku jest duża wilgoć. Jest problem z jednym z lokatorów. To jest inwalida, mieszkający sam. W stanie nietrzeźwym jest przywożony przez Policję. Są awantury.

Inna starsza lokatorka zajmuje trzypokojowe mieszkanie, ale dwóch z tych pokoi nie ogrzewa. To powoduje zawilgocenie pomieszczeń.

Uważał, że remont klatki schodowej w budynku na ul. Sławkowskiej został źle przeprowadzony.

Mieszkaniec zgłosił również problem złego stanu gniazd elektrycznych w mieszkaniach w tym budynku.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powróciła do sprawy ul. Ręczajskiej. Poinformowała, że wpłynęły 3 oferty. To postępowanie będzie rozstrzygane. Firmy mają jedynie uzupełnić dokumenty. Przetarg na realizację ul. Ręczajskiej będzie rozstrzygnięty i inwestycja będzie realizowana.

Bożena Mielczarek - mieszkanka gminy

Odniosła się do zaistniałej sytuacji, o której mówił radny Tomasz Kowalczyk, w trakcie spotkania w ubiegły poniedziałek. Brała w tym spotkaniu udział. Jest rodzicem dziecka niepełnosprawnego. Temat osób niepełnosprawnych zawsze był odstawiany na najniższą półkę. Zainteresowanym tym tematem zawsze mówiono, że "niema", „nie da rady”, „nie ma budynków”, „nie ma pieniędzy”. Po zmianie Rady Miejskiej i Burmistrza, rodzice dzieci niepełnosprawnych zaczęli intensywnie chodzić i po raz setny poruszać temat osób niepełnosprawnych. Do problemu przychylnie podeszli radni i Pani Burmistrz Elżbieta Radwan, która obiecała, że zrobi wszystko, żeby pomóc. Na wielokrotnych spotkaniach wspólnie opracowywano plany i projekty. Radni również interesowali się, na jakim etapie są rozmowy i prace. Pani Bożeny Mielczarek odpowiadała, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Jednak dobry kierunek według niej zaczął się psuć, kiedy osoby zainteresowane chcieli uzyskać informację, kto będzie prowadził ten dom i z jakich środków będzie on utrzymywany. Rodziców osób niepełnosprawnych niepokoiło to, czy będą płacili z własnej kieszeni za to, że ich dzieci będą przebywały w tym ośrodku. Dla nich są to sprawy priorytetowe, które chcieli wyjaśnić. Odpowiedzi na te pytania były odkładane ze spotkania na spotkanie. Każde spotkanie omawiają rodzice osób niepełnosprawnych. Ida do sekretariatu Pani Burmistrz i zapisują się na spotkanie, bo chcą pilotować temat. Tak też było z ostatnim spotkaniem, które zostało umówiono na miesiąc przed. Radni zostali poinformowani o fakcie kolejnego spotkania i potrzebie wyjaśnienia pewnych kwestii takich jak kto będzie prowadził i kto będzie ten ośrodek utrzymywał i z jakich środków. Na spotkaniu rodzicom udało się uzyskać jedną odpowiedź od Pani Burmistrz, tj. kto będzie prowadził ten ośrodek. Wcześniej docierały informacje, że będzie ogłoszony konkurs dla organizacji pozarządowych. Rodzice sprzeciwili się takim planom, gdyż w momencie, gdy będą to organizacje pozarządowe, a jest to „dom” zorganizowany ze środków gminnych, to

w pewnym momencie gmina straci kontrolę nad tym ośrodkiem. Zdanie osób zainteresowanych, dobrze by było, że jeżeli to gmina wyłożyła pieniądze, to niech gmina ma nad tym nadzór. Odpowiedź mówiła o tym, że najprawdopodobniej ten ośrodek będzie prowadził Ośrodek Pomocy Społecznej na zasadach jak Dom Wigor Senior. Ta informacja została przyjęta pozytywnie. Powtarzając pytania, z jakich środków będzie utrzymywany ośrodek i czy to rodzice uczestników będą musieli za to zapłacić, to takiej odpowiedzi nie uzyskano.

Na ostatnim spotkaniu pojawił się radny Tomasz Kowalczyk, który wspólnie z innymi radnymi przychylił się do tego, żeby ten dom powstał. Trzeba wiedzieć, że Pani Burmistrz Elżbieta Radwan nie wyjęła pieniędzy z własnej kieszeni. To są pieniądze gminy, co oznacza, że wszyscy podejmowali pieniądze i mają prawo wiedzieć, jak zadanie jest realizowane. Gdy przyszedł radny Tomasz Kowalczyk, Pani Burmistrz posądziła Panią Bożenę Mielczarek, co spowodowała publiczny lincz wśród rodziców, że robi sobie kampanię wyborczą, bo kandyduje na radną i dlatego zaprosiła Pana Tomasza Kowalczyka i dlatego temat został poruszony. Takim twierdzeniom mieszkanka zaprzeczyła. Stwierdziła, że jedynie dba o przyszłość swojego dziecka oraz o teraźniejszość i przyszłość osób niepełnosprawnych z terenu Gminy Wołomin, ponieważ temat jest Jej bliski. Jej córka ma prawie 20 lat. Z tych lat mogłaby napisać kryminał, opisujący, z jakimi rzeczami trzeba było się w gminie Wołomin borykać, żeby cokolwiek wywalczyć. Przykładem jest to, że o odmalowanie miejsca parkingowego dla osób niepełnosprawnych, walczyła kilka miesięcy, otrzymując nieludzką odpowiedź. W większości, gdy była w urzędzie to spotykała się z zamkniętymi drzwiami, nie mogąc się dostać do nikogo, kto zajmuje się tą sprawą. Zapewniła, że nie robi żadnej kampanii wyborczej. Walczy jedynie o dobro osób niepełnosprawnych. Sposób potraktowania jej i radnego Tomasza Kowalczyka przez Panią Elżbietę Radwan nie był prawidłowy. Kultury człowiek się nie nauczy, bo kulturę wynosi się z domu. Pani Burmistrz zapytała Ją czy czuje się komfortowo w tej sytuacji, na co odpowiedziała, że czuje się komfortowo, bo nie zawiniła. Takie potraktowanie rodzica, który jest bardzo przychylny Pani Burmistrz Radwan, który współpracuje z Nią i współpracuje z Naczelnikiem Wydziału Inwestycji, która robiła plany, projekt i je omawiała, to zdaniem Pani Bożeny Mielczarek się nie godzi. Nie godzi się takie zachowanie osobie, która została wybrana na funkcje Burmistrza Wołomina. Nie godne jest takie traktowanie mieszkańca.

Zdaniem Pani Bożeny Mielczarek na każdym spotkaniu z mieszkańcami powinni być radni, bo to radni dają to, co Pani Burmistrz realizuje i podpisuje.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że radni chcieliby bywać na takich spotkaniach, ale o większości nie są informowani.

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Jako osoba, która w pewnym stopniu realizowała ten projekt, jeśli chodzi o Dom Dziennego Pobytu dla Osób Niepełnosprawnych 25+, odniosła się do słów mieszkanki. Stwierdziła, że sprawiedliwość to jest dobra cecha charakteru i tej sprawiedliwości zabrakło Jej w usłyszanym wypowiedzi. W mijającej kadencji, szczególnie Pani Elżbieta Radwan zwróciła uwagę na los osób niepełnosprawnych. Pamięta godziny dyskusji, podczas negocjacji z PKO BP, kiedy negocjowano cenę za m² tego lokalu. Udało się wynegocjować bardzo niską cenę. Wraz z Panią Burmistrz, Zastępca Burmistrza odbyła wiele wizyt w różnego rodzaju fundacjach i innych podmiotach, gdzie można pozyskać

jakieś środki zewnętrzne na zrealizowanie tego przedsięwzięcia. Pani Burmistrz bardzo cieszyła się faktem pozyskania pieniędzy na ten cel. Sprawiedliwość jest bardzo ważna w ocenie działań Pani Burmistrz, bo dla niej bardzo ważne było to miejsce, które jest pionierskim miejscem w skali całego kraju. Gminy nie mają w zadaniach własnych zajmowanie się takimi sprawami. To powiat powinien się bardziej wykazywać w zakresie realizacji tych zadań. W tym przypadku tej pomocy powiatu zabrakło.

Problem jednak polega na tym, że ta konstrukcja finansowa, nie była od razu przedstawiona osobom zainteresowanym, gdyż Służby gminne nie do końca wiedziały jak to zorganizować: czy uda się pewne rzeczy wynegocjować i czy uda się pozyskać jakieś środki zewnętrzne i z jakich miejsc.

Co do sprawy wymalowania „koperty” na miejscu parkingowym dla osób niepełnosprawnych, to we wskazanym terminie nie było to możliwe, gdyż padał deszcz. Wykonuje się to farbą chloro-kauczukową, która nie można nakładać w czasie deszczu. Jednak wszystko zostało wykonane zgodnie z umową i procedurą. Pewnych rzeczy nie można robić, kiedy nie ma ku temu warunków.

Zastępca Burmistrza uważało, że warto by było, żeby Pani, która skierowała zarzuty pod adresem Pani Burmistrz, była osobą sprawiedliwą. Nie wie, jak było z potraktowaniem tej Pani i Pana radnego Tomasza Kowalczyka, to nie może się w tej kwestii wypowiadać, bo przy tym nie była. Natomiast w trakcie sesji obecni wysłuchują tylko jednej ze stron i Pani Edycie Zbieć jest bardzo przykro, że tak oceniana jest Pani burmistrz, która jako pierwsza pochyliła się nad losem osób niepełnosprawnych w tej gminie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że to Rada pochyliła się nad osobami niepełnosprawnymi. Gdyby Rada Miejska nie zdecydowała, że gmina ma kupić ten budynek dla potrzeb osób niepełnosprawnych i przeznaczyła na ten cel środki finansowe, to tego „Domu” by nie było. Dlatego prosił, by nie mówić, że tylko pani Burmistrz to zrobiła, bo Pani burmistrz wykonuje swoje obowiązki, za które bierze wynagrodzenie. To Jej rolą jest, żeby znaleźć dofinansowanie. Stwierdził, że w tej sytuacji emocje nie są potrzebne. Natomiast sytuacja, jaka miała miejsce na spotkaniu, wymaga wyjaśnienia i wytłumaczenia. Pani Burmistrz obiecała Przewodniczącemu Rady, że będzie na sesji. Nie ma On wpływu na fakt, że Pani Burmistrz nie ma na sesji. Dlatego będzie musiała się do tego odnieść w terminie późniejszym. Nie może być tak, że osoby, które przyszły na sesję rady Miejskiej w Wołominie nie mogły zabrać głosu, bo nie ma na niej Pani Burmistrz.

Bożena Mielczarek – opiekunka osoby niepełnosprawnej

Powtórzyła, to co powiedziała na początku, że to Pani Burmistrz Elżbieta Radwan przychyliła się do prośby środowiska opiekunów osób niepełnosprawnych. Rodzice to widza i za to dziękują.

Przepisy mówią, że opieka nad osobami niepełnosprawnymi to zadanie samorządu i niekoniecznie to jest zadanie powiatu. Może to również realizować gmina. Powiat również ma swoje DŚON. Zależało na Środowiskowym Domu Opieki dla osób niesamodzielnych. Wspomniany Dom, będzie prowadzony tylko przez gminę z przeznaczeniem tylko dla niepełnosprawnych mieszkańców Gminy Wołomin.

Nie otrzymawszy odpowiedzi na pytanie na spotkaniu z Panią Burmistrz, to miała nadzieję, że otrzyma ją na sesji, by przekazać ja innym rodzicom i ich uspokoić. . Zapytała więc, z jakich środków będzie utrzymywany ten Środowiskowy Dom Pomocy Społecznej? Czy Gmina Wołomin zawarła porozumienie z Wojewodą na finansowanie, gdyż jest taka

możliwość w departamencie polityki społecznej. Trzeba jedynie podpisać porozumienie z Wojewodą. Otrzymana informacja mówiła, że w maju 2019 roku nastąpi zakończenie robót budowlanych i wyposażenie. To oznacza, że w bardzo krótkim czasie będzie otwarcie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Oświadczyła, że odpowiedzi na te pytania nie może udzielić na toczącej się sesji rady, ale udzieli ją na piśmie. To nie jest robione po to, żeby później kosztami obciążyć osoby niepełnosprawne, które obawiają się, że będą od nich pobierane jakieś opłaty i będą one zmuszane do finansowania pobytu w tym ośrodku.

Bożena Mielczarek - opiekunka osoby niepełnosprawnej

Wyjaśniła, że w Jej pytaniu chodziło o jasne postawienie sprawy, że jeżeli rodzic osoby niepełnosprawnej ma ponieść koszty pobytu dziecka w tym ośrodku np. w wysokości 300 zł/miesiąc, to chcą o tym wiedzieć. Jeżeli ku końcowi ma się sprawa remontu i wyposażenia pomieszczeń, to kolejnym etapem jest ustalenie sposobu finansowania, tj. kto to będzie utrzymywał i jaki będzie sposób finansowania? To rodzice osób niepełnosprawnych powinni wiedzieć.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała, że odpowiedź na te pytania udzieli na piśmie. Wcześniej musi usiąść z kilkoma osobami, by ustalić pewne szczegóły. Obiecała, że nie będzie tak, że uczestnicy zajęć w tym ośrodku będą musieli dopłacać do tego pobytu. Ma świadomość, że nie dysponują dużą ilością pieniędzy. Dlatego był ukłon w stronę osób niepełnosprawnych, by im pomóc, mając świadomość tego, co przeżywają.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że niedawno zorganizowano miejsce pobytu dla seniorów. Tam zorganizowano finansowanie i prowadzenie przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Wołominie. Omawiany ośrodek jednoznacznie kojarzy się z OPS-em i to OPS w Wołominie mając doświadczenie w prowadzeniu jednego ośrodka, mógłby zająć się prowadzeniem tego drugiego ośrodka, tak, żeby gmina miała panowanie nad tym. Nie może tak być, że gmina za pieniądze publiczne wybuduje ten ośrodek pomocy dla osób niepełnosprawnych, a potem zostanie to oddane organizacji pozarządowej, która miałaby tym zarządzać. Należy więc zapytać na jakiej zasadzie? Dobrze by było, żeby było wiadomo, na jakich zasadach to będzie funkcjonowało. Również radni chcieliby to wiedzieć. Rada na ten cel przeznaczyła ogromne pieniądze. Radni otrzymywali informację, że wszystko jest robione. Natomiast nadal nie wiadomo co dalej z funkcjonowaniem tego ośrodka.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że Pani Burmistrz powiedziała, że to OPS docelowo przejmie kontrolę nad tym. Jednak chodzi o to, że Dom Seniora to są pozyskane środki zewnętrzne. W przypadku takiej grupy docelowej pozyskiwanie środków zewnętrznych jest trochę trudniejsze, choć nie niemożliwe.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy Państwowy fundusz rehabilitacji osób niepełnosprawnych nie ma środków na

takie cele? Uważał, że w tym przypadku jeszcze łatwiej jest pozyskać środki dla osób niepełnosprawnych.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała, że wszystko wyjaśni Pani Bożenie Mielczarek i innym osobom zainteresowanym na piśmie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poprosił, by treść tej informacji radni dostali do wiadomości.

Jerzy Mikulski – Radny Rady Powiatu Wołomińskiego

Uważał, że należy wyjaśnić pewne pojęcia. Nie należy zaczynać od kupowania lokalu za duże pieniądze lokalu, w którego remont trzeba włożyć jeszcze ogromne pieniądze, żeby go zaadaptować na potrzeby grupy docelowej. Lokalu bez komunikacji, bez miejsc parkingowych, bez odpowiednich podjazdów, w środku miasta. Jeśli powstała taka myśl domu środowiskowego i taka rzeczywista potrzeba, bo środowiska zgłaszają to od dłuższego czasu, to należy rozpocząć od napisania programu dla tego środowiska. Urząd Wojewody jest zobowiązany i ma na to pieniądze. Jeżeli taki program zostanie napisany i jeżeli wystąpi się w stosownym czasie, a to jest rola OPS, który w porozumieniu ze środowiskami osób niepełnosprawnych, powinien wystąpić do Wojewody, uzyskać zgodę i wtedy finansowanie. Tam jest powiedziane, w jakiej wysokości to finansowanie jest, w jakim czasie, jaka umowę trzeba podpisać. Gdy ma się rozpoczęta procedurę formalną, to wtedy można mówić o „murach”. Zdaniem radnego powiatowego, na dzień dzisiejszy to zadanie jest odwrotnie procedowane. Osoba, która zabierała głos przed nim wyjaśniła i ukierunkowała właściwe działanie organowi. Dobrze by było, by ten organ wiedział od czego trzeba zacząć i w jaki sposób realizować zadanie, dlatego radny powiatowy zabrał głos. Powiat prowadzi swoje zadania. Rzeczywiście w tej chwili ma problem ze świetlica środowiskowa, która jest prowadzona dla osób z pewnym stopniem porażenia, dla których potrzebny jest lokal. Jego zdaniem władze powiatowe i władze samorządowe Wołomina to jedno. Gdyby komunikacja pomiędzy tymi organami była lepsza i gdyby deklaracje współpracy mogły powstać w jakikolwiek sposób, to byłaby dobra okazja do napisania odpowiedniego programu wspierania osób niepełnosprawnych, bo w Starostwie są specjaliści do napisania takiego programu. Napisanie takiego programu i połączenie tych dwóch przedsięwzięć, byłoby z korzyścią dla środowiska osób potrzebujących wsparcia i dla administracji samorządowej jednego i drugiego szczebla.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zwracając się do radnego powiatowego, zapytała, jak to wygląda, jeśli chodzi o powiatowy dom pomocy środowiskowej? W takim domu środowiskowym powiatowym znajdują się mieszkańcy całego powiatu. Natomiast władze Wołomina chciałyby zapewnić miejsce dla mieszkańców gminy Wołomin, osób niepełnosprawnych, którzy ukończyli 25 rok życia. Zrodziło się pytanie, jak zabezpieczyć, w Wołomińskim Domu Środowiskowym nie pojawili się wszyscy zainteresowani z podobnymi problemami, ale z innych gmin.

Jerzy Mikulski – Radny Rady Powiatu Wołomińskiego

Nie chciał wchodzić w szczegóły sprawy. Jest radnym powiatowym, ale reprezentuje Gminę Wołomin. Przede wszystkim dba o interesy mieszkańców gminy Wołomin i przedstawiona sugestia zmierzała do tego, żeby interesy środowisk osób

niepełnosprawnych z Wołomina były realizowane. Natomiast powiat jest powiatem niemalże 300 000 -ym i obecnie realizuje takie zadania w Tłuszczu i w Ząbkach i w Radzyminie. Tocząca się sesja to nie pora i nie czas na wyjaśnianie szczegółów. Myli się pojęcie świetlicy środowiskowej, Dziennego Domu Pobytu osób niepełnosprawnych do 25 lat i powyżej 25 lat. Uważał, że służby Pani Burmistrz i OPS i środowiska zainteresowane tym tematem są w stanie zająć się tym tematem i doprowadzić do finalizacji tematu, z korzyścią dla mieszkańców Wołomina i z uznaniem ich za priorytet. Radny powiatowy podkreślił również fakt, iż nie jest to zadanie gminy, lecz dobrowolne wejście gminy w obszar, który nie jest jej zadaniem własnym. Słyszony się, że zakup lokalu kosztował 800 000 zł. Remont pomieszczeń będzie kosztował 2 500 000 zł, a parkingów nie ma. To są nakłady znaczące. Dlatego należy się dobrze przygotować do realizacji tego zadania, nim podejmie się decyzję.

Dominik Kozaczka – radny

Powrócił do kwestii regulaminu Parku przy Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich. Przyznał, że jest tam regulamin, ale jest to tylko regulamin placu zabaw. Jednak szybko trzeba przygotować ten regulamin parku.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że Pani Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji wyjaśniła już, że ostatecznym terminem by taki regulamin parku się pojawił, to jest piątek do godz. 24:00

Marta Domańska – Gawryś – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji
Była uczestnikiem spotkania z Panią Burmistrz, o którym była mowa. Ustalono, że zostanie uzgodniony sposób finansowania do dnia 10-15 listopada 2018 roku.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odniosła się do wcześniejszych wypowiedzi. Powiedziała, że zadanie dotyczące budowy Domu Środowiskowego zostało rozpoczęte w 2016 roku. To było wcześniej analizowane i przygotowywane do finansowania. Kierownictwo urzędu ma wiedzę, czy to jest zadania własne gminy czy też nie. Te informacje były przedstawiane Radzie Miejskiej, wskazując zmiany do budżetu Gminy Wołomin. Źródła finansowania tego typu działalności i istniejące programy są znane. Natomiast nie wszystko od razu można przedłożyć. Gdy wszystko będzie przygotowane, to informacja zostanie przedstawiona zainteresowanym.

Prowadzący obrady zamknął dyskusję w punkcie „Interpelacje i zapytania radnych” i ogłosił 50 min. przerwę w obradach.

Po zakończeniu przerwy o godz. 15:00 kontynuowano realizację porządku obrad.

Pkt.8

Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na 2018 rok

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Do przedłożonego wcześniej radnym materiału dotyczącego zmiany w budżecie gminy na 2018 rok przedstawiła wniosek o dokonanie autopoprawki. Autopoprawka dotyczy dotacji udzielanych z budżetu gminy i chodziło o zmianę nazwy zadania. W dniu sesji wpłynęło

pismo z Wydziału bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego na podstawie pisma złożonego przez OSP w Wołominie w dniu 9 października 2018 roku, jest prośba o zmianę nazwy zadania. Obecne brzmienie dotacji to; „Rozbudowa, przebudowa, nadbudowa garażu pożarniczego stanowiącego część bojową strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Wołominie”, na „Budowa wolno stojącego garażu pożarniczego, stanowiącego część bojową strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Wołominie”. W dziale 754 w załączniku Nr 1 do uchwały Zestawienie planowanych dotacji udzielonych z budżetu gminy w 2018 roku.

Tomasz Kowalczyk – radny

Dotarła do Niego informacja, że Komisja Finansów Gminnych negatywnie zaopiniowała projekt tej uchwały. Radny chciał poznać argumenty za takim stanowiskiem komisji. Nie był uczestnikiem dyskusji, a chętnie poznałby szczegóły.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

na posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych kontrowersje wzbudziła zmiana polegająca na zdjęciu w budżecie 2018 roku kwot, które zostały przeznaczone na budowę ul. Traugutta. Wynika to z tego, że gmina jeszcze nie posiada decyzji ZRID na tę inwestycję. Wszczęcie tego postępowania nastąpiło w dniu 21 września 2018 roku. Prawdopodobnie na koniec października lub początku listopada będzie wydana decyzja ZRID. Po jej uprawomocnieniu (co nastąpi w przeciągu miesiąca) będzie możliwość ogłoszenia przetargu, ale nie będzie możliwości przerobienia kwot zabezpieczonych w budżecie, dlatego te kwoty zostały przeniesione na rok 2019.

odnośnie ul. Wesołej sytuacja jest gorsza, gdyż jest złożony wniosek o wydanie decyzji, ale nie zostało jeszcze wszczęte postępowanie. Uzupełnienia, do jakich gmina została wezwana, w sierpniu zostały dostarczone. Wniosek został uzupełniony 6 września 2018 roku, ale dotychczas postępowanie nie zostało wszczęte. Prawdopodobnie do końca roku decyzja ZRID zostanie wydana, jednak nie będzie możliwości przerobienia tych kwot określonych w budżecie. Dlatego zostały one przeniesione na 2019 rok.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał, z czego planuje się zapłacenie proponowanych podwyżek dla nauczycieli? Z czego te środki są zabierane?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

W proponowanej zmianie jest wiele tytułów, z których zdejmowane są pieniądze. Aby wszystkie przedstawić, musiałaby odczytać całe uzasadnienie do projektu uchwały.

Bogdan Sawicki – radny

Poprosił o przedstawienie przynajmniej 4 punktów, gdzie największe środki są przesunięte.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wszyscy wiedzą, że budżet musi się bilansować. Nie jest tak, że nie wskazuje się konkretnych źródeł finansowania wydatków. Wszystkie zmniejszenia są radnym przedstawione w tabelach i zwiększenia również.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał, czy w momencie planowania budżetu na 2018 rok, przewidziano podwyżki dla

nauczycieli.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Jeśli powrócić do momentu planowania budżetu na rok 2018, to nie jest w stanie precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie. Natomiast wniosek, który został złożony przez Zespół Ekonomiczno – Administracyjny Szkół i Przedszkoli, dotyczący podwyżek dla nauczycieli, które zostały wprowadzone rozporządzeniem z miesiąca kwietnia 2018 roku. W ślad za tym rozporządzeniem, nie przyszły z budżetu państwa do gminy żadne dodatkowe pieniądze, pomimo, iż gmina upominała się o te środki. Planowanie budżetu na rok 2018 rozpoczęło się we wrześniu 2017 roku. Gmina otrzymała informacje o kwotach planowanej subwencji, czy środkach przekazywanych gminie z budżetu państwa. Jednak ostateczną kwotę limitów i wysokości subwencji gmina otrzymała w lutym 2018 roku, to jest przed wprowadzeniem rozporządzenia mówiącego o obowiązku podwyżek dla nauczycieli. Te środki na podwyżki w tej chwili muszą być zagwarantowane z budżetu gminy, a nie z budżetu państwa i nie ze środków z subwencji. Na moment planowania budżetu gminy, nie znane były losy rozporządzenia, które zostało wprowadzone w kwietniu 2018 roku.

Bogdan Sawicki – radny

Wyjaśnił, do czego zmiierzają Jego pytania. Chodziło mu o to, że wiedza, iż będzie trzeba podnieść te stawki wynagrodzenia, a wyrównanie będzie od kwietnia. Minęło 6-7 miesięcy podczas, których nic się nie działo. Teraz na ostatniej sesji przesuwane są środki i robione są jakieś podwyżki dla nauczycieli.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Radny zapytał o proces planowania budżetu na 2018 rok i na to pytanie Pani Skarbnik udzieliła odpowiedzi. Natomiast teraz zrozumiała, że pytanie radnego było treści: kiedy nauczyciele dostali podwyżkę wynagrodzeń zgodnie z rozporządzeniem z kwietnia 2018 roku. O wyjaśnienia na to pytanie poprosiła Dyrektora ZEASiP Halinę Bonecką. Natomiast wysokość środków w planie wydatków to jest konsekwencja za małych środków z subwencji oświatowej. Od wielu lat środki przekazywane gminie na realizację zadań zleconych są przekazywane gminom w niewystarczającej wysokości, żeby prawidłowo prowadzić zadania. Od wielu lat, nie tylko wołomiński samorząd dofinansowuje zadania z zakresu oświaty ze swoich środków, czego czynić nie powinien

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Poinformowała, że rozporządzenie jest z kwietnia. Od kwietnia nauczyciele otrzymali podwyżki wynagrodzeń i od kwietnia nauczyciele mają płacone wynagrodzenia według nowych stawek. Oznacza, że nie ma żadnych wyrównań. Na bieżąco płacone są wynagrodzenia według nowych stawek.

Bogdan Sawicki – radny

Chciał wiedzieć, na co są przeznaczone środki, które będą przesuwane?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Wyjaśniła, że wynagrodzenia w podwyższonych wysokościach są płacone od kwietnia ze środków, które były zabezpieczone w planach szkół. Jednak obecnie w planach niektórych szkół zaczyna brakować środków i dlatego prośba do rady Miejskiej o zwiększenie.

Bogdan Sawicki – radny

Przypomniał, że w czerwcu 2018 roku, radny Robert Kobus pytał, czy wystarczy środków na wynagrodzenia w oświacie. Wtedy Dyrektor ZEASiP powiedziała, że wystarczy.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Zapewniła, że nic takiego nie powiedziała. Przed podjęciem uchwały budżetowej już powiedziała, że środków w niej zapisanych z przeznaczeniem na wynagrodzenia nauczycieli nie wystarczy, biorąc pod uwagę planowane podwyżki. Uprzedziła, że pod koniec roku trzeba będzie dołożyć środków finansowych na wynagrodzenia dla nauczycieli i właśnie tak się dzieje. Przyznała, że powiedziała, że nie ma zagrożenia dla funkcjonowania oświaty oraz dla wypłat wynagrodzeń dla nauczycieli i swoją opinię podtrzymała. Nauczyciele będą mieli wypłacone wynagrodzenia, łącznie z grudniem. Nie ma możliwości, by nie wypłacić wynagrodzeń, czy też pochodnych: ZUS czy podatku.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciał otrzymać potwierdzenie, że jeżeli Rada nie przyjmie omawianej uchwały, to nie ma zagrożenie, co do wypłaty wynagrodzeń dla nauczycieli.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Stwierdziła, że uchwała jest potrzebna, a radni doskonale wiedza, jaki uchwalili budżet dla oświaty.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że budżet dla oświaty został uchwalony w takiej wysokości, jaka zaproponował organ wykonawczy. Radni wielokrotnie pytali, czy wystarczy pieniędzy do końca roku na wypłatę wynagrodzeń. Pani Dyrektor twierdzi, że nie podjęcie uchwały nie zaburzy procesu wypłaty wynagrodzeń do końca roku, z czego można wywnioskować, że ta uchwała jest niepotrzebna.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przypomniała, że wielokrotnie dyskutowano na temat wysokości środków przeznaczonych na oświatę i możliwości precyzyjnego przygotowania planu. Nie ma możliwości np. w październiku przygotowania przygotować precyzyjny plan na wszystkie wynagrodzenia w roku 2019, z tej przyczyny, że rok budżetowy nie jest równy rokowi oświatowemu. Rok oświatowy rządzi się innymi zasadami, bo rok oświatowy trwa od września do 31 sierpnia. Wszyscy ubolewają nad faktem, że tego nie mogą precyzyjnie przygotować tych obliczeń, bo powoduje to konieczność wprowadzania zmian w uchwale budżetowej. Przy zatwierdzaniu uchwały budżetowej na rok 2018 nie było mowy, że tych środków na pewno starczy. Z pewnością mówiono, że będzie dokonana analiza i będzie potrzebna korekta. Na tamta chwilę nikt nie był w stanie stwierdzić ile tych pieniędzy będzie potrzebnych, gdyż samo wspomniane rozporządzenie zostało wprowadzone w kwietniu. Nie było wiadomo, od jakiego momentu zostanie wprowadzone, w jakiej wysokości będą podwyżki, bo trwały prace legislacyjne. Również w związku ze zmniejszeniem wieku emerytalnego, nie tylko w jednostkach oświatowych i w pozostałych jednostkach organizacyjnych gminy, osoby, które nabyły prawo do pójścia na emeryturę, skorzystały z tego prawa i obciążenie budżetu Gminy Wołomin z tego tytułu w jednostkach organizacyjnych, w tym w jednostkach oświatowych powoduje, że finanse przeznaczone na wynagrodzenia w 2018 muszą być wyższe, ze względu na konieczność pokrycia wypłat odpraw emerytalnych. Te prawa pracownik nabywa w odpowiednim momencie zgodnie z przepisami. O ilości osób,

które zechcą przejść na emeryturę nie było wiedzy w momencie przygotowywania projektu uchwały budżetowej. Tego nie można zaplanować. Pracownik może nawet na tydzień przed chęcią przejścia na emeryturę złożyć takie oświadczenie.

Jeśli Rada nie przyjmie omawianej uchwały, będzie można mówić o zagrożeniu dla wypłat wynagrodzeń. Jednak Pani skarbnik poprosiła o przyjęcie proponowanej zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał, czy pani skarbnik pamięta, czy w 2018 roku były zwiększane środki na oświatę, na wynagrodzenia lub pochodne?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że ok. w mln. zł. Zostały zmniejszone środki na wynagrodzenia dla pracowników urzędu przy pracach nad uchwaleniem budżetu. Były zwiększane środki na wynagrodzenia w oświacie, ale precyzyjnie nie jest w stanie powiedzieć jakie to były kwoty i na jakich paragrafach. Zmian w budżecie, na każdą sesję, jest przygotowywanych kilka, choć nie chodzi tylko o wynagrodzenia. Dlatego precyzyjnie nie jest w stanie powiedzieć, bez odpowiednich dokumentów, ile i kiedy były wnioski o dokonanie zmian.

Bogdan Sawicki – radny

Stwierdził, że ciągle dokładane są pieniądze do oświaty, a nauczyciele ciągle czują się pokrzywdzeni, bo za mało zarabiają. Te pieniądze ciągle się gdzieś rozpluwają.

Adam Bereda – radny

Uważał, że myli się kilka kwestii. Pierwszą kwestią jest projektowanie wydatków budżetowych, przy okazji procedowania uchwały budżetowej. Projekt uchwały budżetowej na 2018 rok, który był radnym przedstawiony, od razu wzbudził wątpliwości. Na Komisji Edukacji radni stwierdzili, że planowane wydatki na oświatę są zaniżone. Tę świadomość miała Dyrektor ZEASiP, Pani Burmistrz i Pani Skarbnik. Na posiedzeniu komisji poinformowano, że ten budżet został zaprojektowany na 9 miesięcy, a później trzeba będzie się zastanowić jak to będzie wyglądało. Taki zabieg jest dokonywany po to, żeby spełnić pewne wskaźniki i po to, żeby budżet spaść, a potem w trakcie roku budżetowego, na każdej sesji jest to korygowane i zmieniane. Oddzielna kwestią jest wysokość zarobków nauczycieli. Planując budżet od września do listopada roku poprzedzającego rok budżetowy, to są już jakieś kwoty, które trzeba zabudżetować. W trakcie roku są podwyżki wynikające z ustaw zewnętrznych lub w związku z uchwałami podejmowanymi przez Radę Miejską. To zmienia postać rzeczy. Jeśli taka uchwała w trakcie roku budżetowego wpłynęła, to trzeba zrobić korektę planu budżetowego i dołożyć środki oprócz tych wcześniej planowanych.

Robert Kobus – radny

Przyznał, że na sesji w dniu 6 czerwca zapytał, jak wygląda sytuacja w Wołomińskiej oświacie. Zadał to pytanie w związku z tym, że już wtedy zaczęły pojawiać się informacje, że w Wołomińskiej oświacie zaczyna brakować pieniędzy. Na to pytanie odpowiedzi udzieliła Dyrektor ZEASiP Halina Bonecka. Stwierdziła, że nie widzi żadnego zagrożenia dla prawidłowego funkcjonowania oświaty, a sytuacja jest zabezpieczona. Radny sądzi, że Pani Dyrektor miała na myśli zabezpieczenie sytuacji na dzień 6 czerwca. Jego zdaniem był to trik, ponieważ plany finansowe poszczególnych jednostek oświatowych, które zostały przedstawione przed projektowaniem budżetu na 2018 rok, były średnio wyższe o

ok. 230 000 zł dla każdej jednostki. Z planu wydatków każdej jednostki zostały podejmowane takie kwoty, co w sumie dało ok. 3 mln. zł. , którymi można było pochwalić się w inwestycjach. Obecnie, by to wszystko się spięło, trzeba te 3 mln. zł. Zdjąć z inwestycji i przekazać do oświaty. Zabieg polegał na tym, że jeżeli występuje się do Rady o dodatkowe pieniądze na chodnik czy ulice, to niekoniecznie takie pieniądze się otrzyma. Natomiast wniosek o dofinansowanie oświaty, praktycznie z pewnością zostanie zrealizowany i Rada na taki wydatek się zgodzi.

Mateusz Bereda – radny

Z inwestycji na ul. Traugutta zdejmuje się kwotę 800 000 zł. Prawdopodobnie w grudniu uprawomocni się decyzja ZRID. Radny zapytał, czy w związku z tym, że zostanie 10 000 zł. zaplanowane do wykorzystania w br., to czy jeszcze w tym roku zostanie ogłoszony przetarg?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że te 10 000 zł jest przeznaczona na zapłacenie wykonawcy za wykonany projekt, po uzyskaniu decyzji ZRID. Natomiast pieniądze na realizację inwestycji zostały zabezpieczone w 2019 roku. Jeżeli w grudniu będzie prawomocny ZRID i zabezpieczone pieniądze w budżecie 2019 roku, to nie będzie przeszkód aby ogłosić przetarg na realizację tej ulicy.

Mateusz Bereda – radny

Uważał, że jeżeli w WPF już są zapisane pieniądze na ten cel, to można ogłosić przetarg. Zapytał więc czy przed przyjęciem uchwały budżetowej na 2019 rok można ogłosić przetarg jeszcze w grudniu, jeśli w WPF są zapisane środki na tę inwestycję na 2019 rok?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Przypomniała, że 15 listopada jest termin złożenia projektu budżetu. Kwestia uprawomocnienia ZRID to grudzień.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zasugerował, że ta inwestycja może się nie znaleźć w planie do realizacji w przyszłym roku, bo będzie uchwalany nowy budżet.

Mateusz Bereda – radny

Przyznał, że projekt budżetu będzie 15 listopada, a jego uchwalenie nastąpi ok połowę grudnia, po ukonstytuowaniu się nowej Rady, albo nawet w styczniu. Powtórzył swoje pytanie: Czy będzie ogłoszony przetarg jeszcze w grudniu, po uprawomocnieniu się decyzji ZRID?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Co roku jest taka sytuacja, że jeżeli będą zapisane odpowiednie parametry w Wieloletniej Prognozie Finansowej (która jest obecnie aktualna). Obecnie obowiązujące WPF na dzień 31 grudnia się wygasza. Na podstawie tej WPF aktualnej w grudniu można ogłosić i rozstrzygnąć przetarg, bo to jest zadanie wieloletnie. Inna sytuacja jest w chwili, jeśli zadanie jest jednoroczne. Jest w projekcie budżetu, który nie jest jeszcze podjęty, ale nie ma tego w WPF. Wtedy trzeba czekać, żeby te dokumenty się uprawomocniły. Sytuacja jest taka, że być może uchwała budżetowa na rok 2019 będzie podjęta w grudniu, a być

może dopiero w styczniu. Jest konieczność podjęcia uchwały do końca stycznia. Jeśli nie zostanie ona podjęta przez organ stanowiący, to wchodzi inne procedury. Jeśli nawet nie zostanie podjęta w pierwszych dniach stycznia, to jednostki już pracują na prowizorium, czyli na projekcie budżetu, realizując wydatki bieżące. Dlatego, jeśli zostaną wniesione zmiany wskazane w Wieloletniej Prognozie Finansowej i te decyzje, o których radni rozmawiają, skutkujące możliwością wszczęcia postępowania będą, to będzie można wszcząć postępowanie w grudniu, tj., przed podjęciem uchwały budżetowej na rok 2019.

Mateusz Bereda – radny

Wie doskonale, że można ogłosić przetarg, bo jest już kilka lat radnym i uczestniczy przy uchwalaniu 4 budżetu. Jego pytanie dotyczyło, czy ten przetarg zostanie ogłoszony? Radny chciał otrzymać zapewnienie, że tak się stanie.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że wszystkie zadania inwestycyjne, gdzie zostały poniesione jakiegokolwiek wydatki i gdyby odstąpiono od ich realizacji, to byłoby to nierozsądne i niegospodarne, a przecież ludzie czekają na te inwestycje. Do tej pory budżety były przygotowywane w ten sposób, żeby racjonalnie patrzeć na zadania inwestycyjne, które są przedkładane organowi stanowiącemu pod obrady. Nie odsuwana w czasie realizacji inwestycji istotnych.

Mateusz Bereda – radny

Domagał się potwierdzenia czy przetarg na ulice Traugutta zostanie ogłoszony w grudniu.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Potwierdziła takie działanie, pod warunkiem, że będzie prawomocna decyzja ZRID.

Dominik Kozaczka – radny

Przysłuchując się dyskusji, nie zgadzał się z tym, co powiedziała Skarbnik Gminy. W WPF przyszły rok jest nierealnie napompowany finansowo, żeby pokazać mieszkańcom, którzy się na tym nie znają, że za chwilę będzie realizowanych dużo inwestycji. Przy pominięciu, że na rok 2018 jest 33 mln. zł. przeznaczonych na inwestycje i jest to kwota jedna z największych w historii Gminy Wołomin. Przy tych 33 mln. zł. Deficyt gminy jest 20 mln. zł. Oznacza, że trzeba wziąć 20 mln. zł pożyczek i kredytów, żeby spiąć ten budżet wyborczy. Natomiast na przyszły rok jest zaplanowanych inwestycji na kwotę 71 mln. zł. To może oznaczać deficyt w wysokości 60 mln. zł. Radny uważał, że za trzy tygodnie po wyborach, ta wyborcza bańka mydlana pęknie. Będą ciecica z tych 71 mln. zł. i poszczególne inwestycje, które są obiecywane mieszkańcom, będą przesunięte w czasie, do realizacji w 2020, 2021 i dalej. Z części inwestycji pewnie się zrezygnuje, szczególnie tych, w których nic jeszcze nie zostało zrobione i są tylko tytuły inwestycyjne. Teraz pięknie to wygląda w tabelce, że w przyszłym roku te wszystkie budowy dróg, centrów przesiadkowych, uporządkowania terenów i innych inwestycji oświatowych będzie realizowane. Natomiast tylko mała część z tych inwestycji ma szansę na realizację.

Na posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych radny prosił, by Pani Skarbnik powiedziała Mu, na jakie duże inwestycje gmina ma już podpisane umowy? Na pewno jest już podpisana umowa na budowę przedszkola na Osiedlu Niepodległości. Te kilka milionów złotych, zarezerwowanych w WPF na to zadanie, będzie musiało być zabezpieczone w budżecie na 2019 rok, bo umowy nie można zerwać. Prawdopodobnie podpisana jest

również umowa na budowę ul. Długiej w Duczkach. Radny prosił o przypomnienie, gdzie jest podpisana umowa na realizację dużych inwestycji w przyszłym roku. Radny podejrzewa, że w 2019 roku będą realizowane tylko te inwestycje na które jest podpisana umowa i tylko kilka mniejszych. Pozostałe z tych 71 mln. zł. zostaną przeniesione na lata kolejne.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Projekt uchwały dot. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin, który radny przytoczył, nie jest znany radnym od dnia toczącej się sesji. Zmiany dotyczące zadań wieloletnich były przedkładane Radzie Miejskiej pod obrady na wielu sesjach. Zastanawiało Panią Skarbnik zdziwienie radnego Dominika Kozaczki, że załącznik inwestycyjny w roku 2019 będzie tak wyglądał. Jej zdaniem jest to bardzo dobre. Na wiele wymienionych zadań są pozyskane zewnętrzne finansowania. Źródła finansowania tych zadań są znane, bo są podpisane stosowne umowy i środki przyjdą z zewnątrz. Przypomniała dyskusje sprzed trzech lat, gdy mówiono o wysokości załącznika inwestycyjnego – wielkości wydatków inwestycyjnych, że to powinno być ok. 25-30% budżetu. Powinni się wszyscy cieszyć, że są takie możliwości i takie możliwości finansowe ma gmina i będą rozpoczynane kolejne inwestycje. Tak jak Pani skarbnik powiedziała na posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych, iż zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z 2010 roku do 30 września wpływały wnioski mieszkańców (do 10 września) i jednostek organizacyjnych gminy (30 września) dotyczące wzięcia pod uwagę zadań wskazanych przez mieszkańców w roku 2019 czy też w latach następnych. Ta dokumentacja została przekazana do wydziałów organizacyjnych Urzędu Miejskiego, jak i do jednostek organizacyjnych. Dokumentacja została złożona do pionu finansowego. W uchwale z 2010 roku jest napisane, że do 31 października trwają prace w pionie finansowym, w celu przygotowania materiałów do projektu uchwały budżetowej. Sesja odbywa się w dniu 11 października. Urząd oczekuje również na pismo z budżetu państwa o limitach. Termin przygotowania projektu upływa 15 listopada. Dlatego Pani Skarbnik nie może i nie będzie się wypowiadała o kształcie budżetu na 2019 rok, gdyż trwają jeszcze prace. Budżety, które były składane, były realizowane po wprowadzeniu korekt w trakcie roku budżetowego. Projekt, który zostanie przygotowany do 15 listopada i zostanie przekazany do Biura Rady i do Regionalnej Izby Obrachunkowej i z pewnością będzie spełniał wszystkie wymogi ustawy o finansach publicznych i będzie odpowiedzią na składane wnioski, choć z pewnością nie na wszystkie.

Bożena Kucharczyk – naczelnik wydziału Inwestycji

W sprawozdaniu wszystkie rozpoczęte inwestycje, na które zostały zawarte umowy, są wymienione. Jeśli chodzi o zwarte umowy na realizację zadań inwestycyjnych dotyczących ulic to:

- jest zawarta umowa na budowę ul. Długiej w Duczkach
- jest zawarta umowa na budowę ul. Górnej,
- na budowę ul. Turystycznej,
- na budowę ul. Dworskiej

Jeśli chodzi o obiekty kubaturowe:

- przebudowa szkoły w Zagościńcu, (2018- 765 000 zł; 2019 – 2 320 000 zł; 2020 – 2 989 626,53 zł.) do tego jest sprawa nadzoru inwestorskiego i autorskiego)
- budowa przedszkola przy SP 7 (2018 – 500 000 zł; 2019- 4 000 000 zł; 2020- 3 000 500zł)

- adaptacja lokali na ul. Mieszka I (2018 – 650 000 zł.; 2019 – 1 149 997 zł)

Dominik Kozaczka – radny

Zwracając się do Skarbnika Gminy, powiedział, że nie jest nic dziwnego to o co pyta. Radny codziennie spotyka się z mieszkańcami. Mieszkańcy znają ten WPF, lecz nie wszyscy zdają sobie sprawę czy też znają możliwości finansowe gminy i nie wiedzą do jakiego poziomu wydatków stać gminę, a który poziom wydatków jest fikcją. Wielokrotnie, z powodu braku środków, były przesuwane na lata kolejne inwestycje. Przykładem może być ul. Zielona, której realizacja była przesuwana i według radnego, jej realizacja nie znajdzie się w roku 2019. Jego zdaniem gmina nie jest w stanie zrealizować w 2019 roku inwestycji na kwotę 71 000 000 zł. Jest to duża kwota i mało realna do wykonania.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powtórzyła, że podejmowane uchwały ws. Wieloletniej Prognozy Finansowej są przesyłane do Regionalnej Izby Obrachunkowej, stanowiąc podstawę gospodarki finansowej Gminy Wołomin. Gdyby Regionalna Izba Obrachunkowa zauważyła, że jest jakiś problem, to z pewnością zwróciłaby na to uwagę. Założenia, które znalazły się w WPF, muszą być realistyczne. Przedkładając te dokumenty Radzie Miejskiej pod obrady, są one wcześniej analizowane. Przyznała, że w 2018 roku kulka przetargów nie zostało rozstrzygniętych. Stało się tak z tego powodu, że ceny na rynku uległy zmianie i rzeczywiście wpływające oferty dużo przewyższają ceny szacunkowe. Nie jest tak, że to tylko w Gminie Wołomin tak to zostało przygotowane. Ta sytuacja dotyczy wszystkich gmin w Polsce. Nie jest tak, że omawiana uchwała WPF nie jest realistyczna do wykonania. Do 15 listopada zostanie radnym przedstawiony projekt budżetu na rok 2019 i Wieloletnia Prognoza Finansowa na lata 2019-2029.

Radny Jakub Orych opuścił sesję o godz. 15:40

Tomasz Kowalczyk – radny

Poparł zdanie radnego Dominika Kozaczki. Również uważał, że temat rozbudowania zadań w WPF pojawił się od kilku poprzednich sesji. Na to radni zwracali uwagę już wielokrotnie.

Radny stwierdził, że jeżeli są takie sytuacje, że nie można kontynuować realizacji zadań inwestycyjnych z takich przyczyn jak długotrwałe procedury związane z uzyskaniem decyzji ZRID, to apelował, żeby pochylić się nad tymi problemami mieszkańców, które najbardziej ich dotyczą. Wielu radnych było na ul. Raclawickiej w Majdanie. Skoro zostaje 800 000 zł z ul. Traugutta, to należy je przesunąć na ul. Raclawicka, żeby poprawić ludziom przejezdność tej drogi. Radny wie, że wskazane pieniądze zostały przesunięte w inne miejsce, ale można je przesunąć na poprawę przejezdności dróg. Radny Mirosław Bieńczyk pytał „co z ul. Ręczajską” w Duczkach, gdzie oferty ewentualnych wykonawców przewyższają kwotę zapewnioną w budżecie. Nikt nie prosił Rady o dodanie pieniędzy na ten cel. Poinformowano, że umowa zostanie podpisana. Dlatego radny proponował przesunięcie tych 800 000 zł na poprawę przejezdności. Zastanawiał się, jaka radni mają gwarancję, że na oświatę brakuje dokładnie tyle, ile zostało napisane.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że na to są stosowne dokumenty i przeprowadzone wyliczenia, Jeszcze w wielu obszarach są potrzebne dodatkowe środki. Jednak do tego trzeba podchodzić racjonalnie i jest pewna hierarchia realizacji zadań. Pani Skarbnik poprosiła radnych o

podjęcie tej uchwały, ze zgłoszoną autopoprawką.

Adam Bereda – radny

Poinformował, że do wiadomości Przewodniczącego Rady Miejskiej wpłynęło pismo z Ośrodka Sportu i Rekreacji. Odczytał treść tego pisma: „Szanowny Panie Przewodniczący, W związku ze złożonym wnioskiem o zmianę planu finansowego OSIR-u z dnia 26 września 2018 roku do Burmistrz Wołomina Pani Elżbiety Radwan, zwracam się z prośbą o podjęcie zmiany uchwały budżetowej na rok 2018 w wyżej wymienionej sprawie. Jednocześnie pragnę nadmienić, iż brak przyjęcia wniosku o zwiększenie przychodów i kosztów w tej samej wysokości w przedłożonym wniosku na najbliższych obradach sesji Rady Miejskiej w Wołominie tj. w dniu 11 października 2018 roku wymusi na dyrektorze jednostki OSIR HURAG w Wołominie podjęcie radykalnych działań odwołania na obiekcie pływalni działań zorganizowanych nauki i doskonalenia pływania, świadczonych przez jednostkę dla dzieci i młodzieży. Natomiast brak zwiększenia przychodów i kosztów w rozdziale 92604 dotyczącego obiektu „Stadion” uniemożliwi realizację założonego harmonogramu imprez sportowych na rok 2018, w tym Memoriału Jerzego cudnego. W związku z wyżej wymienionym, z góry dziękuję za pozytywne ustosunkowanie się do złożonego wniosku i podjęcie uchwały przez radnych Rady Miejskiej w Wołominie”. Załącznikiem do tego pisma jest złożony wniosek o zmiany w budżecie.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Podziękowała za odczytanie treści pisma, w którym wskazane są przychody i koszty. To pismo wpłynęło i zostało poddane analizie i będzie ono dalej analizowane. Nie jest tak, że ten wniosek został odrzucony. Taka informacja nie została przekazana do OSIR Huragan. Jeśli chodzi o budżet jest, to nie mówi się o przychodach i kosztach, bo to są inne kategorie. Mówi się o dochodach i wydatkach. Pod tym kątem musi być głębsza analiza, jeśli chodzi o wydatki. Jeśli mówi się o kosztach, to jest prowadzona ewidencja kosztów w jednostce budżetowej. Natomiast w uchwale budżetowej muszą być zapewnione środki na wydatki. Oznacza to, że musi być wzięty pod uwagę tak ważny aspekt jak termin płatności. Urząd Miejski jest w kontakcie z jednostkami, w tym z jednostką Ośrodek Sportu i Rekreacji i nasunęły się pewne pytania. W przeddzień sesji zostały złożone sprawozdania z wykonania budżetów jednostek za trzy kwartały. W sprawozdaniu budżetowym jest informacja o wykonanych wydatkach, czyli zapłacenie z budżetu gminy, poprzez jednostki budżetowe, zobowiązań, które były zaciągnięte na realizację zadań. Umowę można podpisać tylko wtedy gdy są zabezpieczone środki w budżecie lub w wieloletniej Prognozie Finansowej na dane zadania. Jeśli w tych dokumentach tych środków nie ma, to nie wolno. Natomiast niekoniecznie termin płatności za te zadania przypada w tym konkretnym roku budżetowym. Wniosek OSIR nie został odrzucony. Jest analizowany. Zostaną przeprowadzone rozmowy z dyrektorem i główną księgową jednostki. Potrzebne będą bardziej szczegółowe informacje, jeśli chodzi o wykonanie budżetu. Pani Skarbnik poprosiła o czas na pracę nad wnioskiem, który został złożony 26 września. Materiały na sesję musiały być przygotowane dla radnych do 3-4 października. Są pewne procedury. Gmina ma kilkadziesiąt jednostek i analiza wszystkich wniosków musi trwać. Nie było jeszcze takiej sytuacji, żeby nie zostały zabezpieczone środki na wydatki dla jednostek do niezakłóconego funkcjonowania, co mogłoby wywołać jakieś problemy. Poinformowała, że w ramach przygotowanej uchwały nie ma zwiększenia budżetu OSIR Huragan. Natomiast są zmiany w ramach budżetu OSIR Huragan. Jest zwiększenie przychodów, gdyż OSIR wykazał w sprawozdaniu budżetowym, po otwarciu nowych

działalności, większe przychody i większe dochody, aniżeli były projektowane w uchwale budżetowej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Zapytał, czy te dochody z OSIR są zabierane?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy
Wyjaśniła, że nie jest tak, że one są zabierane. One wchodzi do budżetu gminy. OSIR wypracował dochód jako sprzedaż opodatkowaną, chodzi o zwiększenie środków z rozliczeń VAT. Podatnikiem VAT jest gmina.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Stwierdził, że zdejmują się środki, które wypracował OSIR, a potem dopiero się zastanowi, czy da się ośrodkowi na pokrycie wydatków.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy
Wyjaśniła, że w sprawie chodzi o dochody z VAT. Gmina jest jako jeden podatnik VAT. Jedne jednostki wypracują większe dochody i w tym VAT naliczony jest większy, a inne jednostki mają VAT mniejszy. Rozliczenie VAT odbywa się na poziomie gminy, a nie w poszczególnych jednostkach. VAT, o którym jest mowa we wniosku OSIR, wchodzi do gminy i to w gminie odbywają się różnego rodzaju przesunięcia, czy też zabezpieczenie środków dla jednostek. Ośrodek sportu i Rekreacji jest jednostką budżetową, tak jak szkoły i inne jednostki organizacyjne.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSiR
Na pytanie Przewodniczącego Rady, potwierdziła, że odczytany wniosek został złożony w urzędzie w dniu 27 września 2018 roku. Wyjaśniła, że wnioskuje o zwiększenie środków na wydatki OSIR Huragan, dlatego, że nie ma pewności, kiedy będzie sesja w miesiącu listopadzie. Nie może narazić jednostkę, która prowadzi zajęcia nauki pływania przez pływalnię, która zwiększyła dochody. Porównując sierpień i wrzesień z lat ubiegłych, do roku bieżącego zarobiono o ponad 90 000 zł więcej. Pani Dyrektor nie może narazić mieszkańców na to, że nie będzie miała zabezpieczonych środków na tę usługę.

Salę obrad opuścili radni: Marek Górski, Paweł Banaszek, Piotr Sikorski

Adam Bereda – radny
Stwierdził, że Pani Dyrektor złożyła wniosek o zmianę w planie wydatków jednostki.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy
Powiedziała, że do wydziału finansów Urzędu Miejskiego przychodzą wnioski, które są sprawdzane przez ten wydział pod względem formalnym i merytorycznym. Jeśli chodzi o działalność Ośrodka, to prawdą jest, że za jego działalność odpowiada Pani Dyrektor. Obecnie jest październik i teraz będzie wpływała do urzędu rozliczenie dochodów i wydatków w pełnej szczegółowości. Jest jeszcze dwa i pół miesiąca do końca roku. Zaangażowanie środków, które jest w tej chwili, czyli zawarte umowy przez ośrodek, nie jest w 100%. Pani Skarbnik sądzi, że w Ośrodku są jeszcze wolne środki, ale nie wie tego na pewno, bo nie ma jeszcze dokumentów. Poprosiła o czas na analizę wszystkich danych.

Adam Bereda – radny

Zwracając się do Dyrektora OSiR Huragan, zapytał, jak wygląda zaangażowanie środków na poszczególnych działach, o które wnioskuje, bo Pani Skarbnik mówi, że ta informacja jeszcze do Niej nie wpłynęła.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSiR

Odpowiedziała, że na paragrafie 4300 – usługi, na dzień 30 września przedstawiła sprawozdanie do urzędu. Na tym paragrafie zostało 257 000 zł. Z tych pieniędzy są finansowane zajęcia indywidualne nauki pływania, czyli kadra instruktorska, zajęcia zorganizowanej nauki pływania dla klientów po godz. 16-tej, zajęcia nauki pływania ze szkołami. Z racji tego, że pomimo planowanego budżetu nie można było przewidzieć, że ta usługa będzie aż o tyle zwiększona. Efektem tego zwiększenia są dochody. OSiR przekazał do urzędu 300 000 zł. I jeszcze za wrzesień zostaną przekazane środki z tytułu obciążenia związane fakturami od szkół. Całkowity plan na tym paragrafie to 1 300 000 zł. Zostało 250 000 zł na pokrycie kosztów w październiku, listopadzie, grudniu. Płatność za grudzień jest ujęta w styczniu.

Adam Bereda – radny

Stwierdził, że ewentualna zmiana w planie wydatków, po przeanalizowaniu wniosku, będzie musiał być przeprowadzona na sesji Rady Miejskiej.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSiR

Dodała, że to, co można było przenieść w ramach paragrafu i kompetencji Pani Burmistrz zostało zrobione. Wszystkie ewentualne zwiększenia środków po stronie wydatków, są po stronie kompetencji Rady Miejskiej.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zauważył, że Przewodniczący Rady Miejskiej pytał, czy w uzasadnieniu do uchwały są jakieś informacje dot. OSiR HURAGAN i tam jest w dziale 926 przeniesienie środków w planie wydatków zgodnie z pismem OSiR z dnia 28 września z przeznaczeniem na zawarcie umów cywilno-prawnych w zakresie realizacji czynności obowiązków ratownika wodnego na obiekcie pływalni – 20 000 zł. Wprawdzie nie dotyczy tego, o co wnioskuje Pani Dyrektor, ale nie jest tak, że nie ma niczego związanego z OSiR.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powtórzyła, że nad zwiększeniem budżetu OSiR trzeba się pochylić. Wniosek, który dotyczył przeniesienia pomiędzy paragrafami, został zrealizowany. Być może będzie musiała być dodatkowa sesja, a być może nie. Trzeba poddać analizie uchwałę budżetową.

Adam Bereda – radny

Zaproponował 5 minutową przerwę w obradach celem wyjaśnienia sprawy proponowanych zmian w budżecie.

Przewodniczący Rady zarządził przerwę w obradach o godz. 15:55 . Po zakończeniu przerwy o godz. 16:55 kontynuowano realizację porządku obrad.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wnioskował o zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał, gdyż radni są w posiadaniu tych projektów.

Radni wyrazili zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.0

Uchwała Nr LVIII-145/2018 w sprawie zmiany Statutu Gminy Wołomin;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LVIII-146/2018 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Wołominiek w Wołominie – część A

Załącznik Nr 2 do uchwały: Rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Wołominiek w Wołominie – część A

Treść załącznika została przyjęta w głosowaniu jawnym za-19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Załącznik Nr 3 do uchwały: Rozstrzygnięcie o sposobie realizacji zapisanych w miejscowym planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należy do zadań własnych Gminy Wołomin oraz zasad ich finansowania zgodnie z przepisami o finansach publicznych.

Treść załącznika została przyjęta w głosowaniu jawnym za-22 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LVIII-147/2018 w sprawie przyjęcia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na rok 2019;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LVIII-148/2018 w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Wołomin z organizacjami pozarządowymi na 2019 rok;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LVIII-149/2018 w sprawie zmiany uchwały XXIX-160/2016;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LVIII-150/2018 w sprawie regulaminu przyznawania i wypłacania dodatków do wynagrodzenia nauczycieli oraz kryteriów i trybu przyznawania nagród nauczycielom za ich osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej;

Adam Bereda – radny

Poinformował, że na posiedzeniu Komisji Edukacji została zgłoszona poprawka w § 9 pkt 11 tego regulaminu: „Ustala się następujące kalkulacyjne miesięczne wysokości stawek dodatku motywacyjnego...”. Propozycja radnego Tomasza Kowalczyka mówiła o zmianach tego zapisu i odpowiednio:

- dla nauczycieli stażystów – 200-300 zł.
- dla nauczycieli kontraktowych – 300 – 400 zł.
- dla nauczycieli mianowanych - 400 -500 zł.
- dla nauczycieli dyplomowanych – 500-600 zł.

Proponowana jest również zmiana w § 19 pkt 1: „Ustala się wysokość środków finansowych przeznaczonych do wypłaty nagród z funduszu, o którym mowa w art. 49 ustawy karta nauczyciela, dla nauczycieli zatrudnionych w przedszkolach i szkołach prowadzonych przez Gminę Wołomin, wynosi w danym roku budżetowym (obecnie jest 1%) proponuje się 3% rocznie wynagrodzeń osobowych.

Radny poprosił o przedstawienie montażu finansowego przygotowanej uchwały i po wprowadzeniu proponowanych zmian.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Poinformowała, że jeżeli chodzi o stawki kalkulacyjne dodatku motywacyjnego w skali rocznej to:

- wg stawek obecnie obowiązujących, na ten cel w budżecie gminy wydzielona została kwota 7 05 920 zł.
- wg stawek, które zostały zaproponowane zostały w projekcie uchwały przedłożonym radnym, kwota roczna tj 1 340 000 zł. (prawie 100% więcej niż obecnie) Nie jest to kwota doprecyzowana, ponieważ była liczona na podstawie etatów kalkulacyjnych wg stanu na dzień 30 września. Trzeba pamiętać o tym, że te etaty kalkulacyjne zmieniają się - z pewnością ta liczba wzrośnie.
- wg stawek, które zaproponował radny Tomasz Kowalczyk tj skutek finansowy ok 2 000 680 zł. W stosunku do tego, co obecnie to jest prawie 2 mln. zł. więcej potrzebnych środków na 2019 rok.

Jeśli chodzi o stawkę planowaną na fundusz nagród dla nauczycieli to obecne 1% stanowi 311 000 zł. Natomiast proponowane 3 % to będzie 935 000 zł., czyli to jest o prawie 600 000 zł więcej.

Łącząc 2 000 000 zł i 600 000 zł to jest 2 600 000 zł więcej według stawek proponowanych przez radnego.

To nie jest jedyny skutek. Obecnie jest 120 zł za wychowawstwo, a proponowane jest 250 zł. Na dodatek za wychowawstwo za 12 miesięcy tj. 455 000 zł. Obecnie, a po stawce 250 zł. uzgodnione ze związkami) będzie potrzeba 948 000 zł.

Pani Dyrektor nie policzyła skutków finansowych wzrostu, w związku z propozycją wzrostu dodatków funkcyjnych dla dyrektorów, bo tam skala będzie o wiele mniejsza.

Gdy złożono pierwsze projekty planu finansowego dla oświaty na 2019 rok w wysokości 49 000 000 zł. , na wynagrodzenia potrzeba ok. 46 000 000 zł. Skutki ewentualnej podwyżki dodatków funkcyjnych, motywacyjnych i za wychowawstwo zostały w projekcie budżetu uwzględnione.

Pani dyrektor przedstawiła wysokość dodatków w gminach okolicznych:

Kobyłka: 6% na nagrody kwoty planowanej na wynagrodzenia zasadnicze, z wyłączeniem nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze. Za wychowawstwo -200 zł.

Radzymin: Stażysta 193 zł; kontraktowy 198 zł; mianowany – 225 zł; dyplomowany 265 zł;

za wychowawstwo 220 zł.

Gmina Wołomin za wychowawstwo proponuje 250 zł.

Klembów: stażysta – 145 zł; kontraktowy-149 zł; mianowany-169 zł; dyplomowany -199 zł.

Dąbrówka: stażysta – 120 zł; kontraktowy-124 zł; mianowany-141 zł; dyplomowany -165 zł.

Ząbki: stażysta – 141 zł; na etat kalkulacyjny bez rozróżnienia, czy to jest kontraktowy, mianowany czy dyplomowany.

Marki: 250 zł. na etat kalkulacyjny;

Zielonka: 150 zł na etat kalkulacyjny

Jak widać w przypadku dodatku motywacyjnego, jest to usprawiedliwienie tego, dlaczego związku zawodowe nie mówiły o podwyżkach, gdyż proponowane w Wołominie dodatki są dobrymi dodatkami na tle okolicznych gmin. Gdyby liczyć średnia na etat kalkulacyjny, to Radzymin i Marki jest wyżej niż Wołomin.

Jeśli chodzi o wychowawstwo, to dodatek proponowany w Gminie Wołomin jest najwyższy ze wszystkich gmin w powiecie:

Kobyłka: 200 zł.

Radzymin: 220 zł.

Zielonka: 100-150 zł

Klembów: 60-100 zł.

Dąbrówka: 96 zł.

Ząbki: 140 zł

Marki: 120 zł.

Kobyłka: 200 zł.

Wyraziła zadowolenia z propozycji radnego Tomasza Kowalczyka. Jednak biorąc pod uwagę montaż finansowy, który przedstawiła, proponowała przyjęcie uchwały w proponowanym przez siebie kształcie.

Tomasz Kowalczyk – radny

Jako wnioskodawca tych poprawek, uważał, po Komisji Edukacji jest oczywiste, że oczekiwania nauczycieli są jasne. Uważał, że radni mogą wykonać ten dobry gest. Uważał, że nie są to aż tak dramatyczne wzrosty kosztów. Jeśli zwiększa się tak jak, w przypadku dodatków motywacyjnych miałyby to być 1 340 000 zł, a po zaproponowanych zmianach byłoby to 2 600 000 zł, to zdaniem radnego przy tak dużym budżecie gminy jest to możliwe. Jest to inwestycja w przyszłość, w przyszłość kadry nauczycielskiej, przyszłość naszych dzieci. Dlatego nie ma się nad czym zastanawiać.

Eugeniusz Dembiński – radny

Zapytał, jak to się ma do tej podstawowej obligatoryjnej podwyżki w danych grupach awansu zawodowego nauczycieli? Wiadomo Mu, że przez kolejne trzy lata ma być finansowana podwyżka dla nauczycieli w wysokości 5%. Czy proponowane podwyżki w dodatkach motywacyjnych przekroczyłyby te obligatoryjne 5%?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Wyjaśniła, że wynagrodzenie zasadnicze To:

- stażysta - wynagrodzenie zasadnicze to 2400 zł

- kontraktowy - wynagrodzenie zasadnicze to 2500 zł

- mianowany - wynagrodzenie zasadnicze to 2700 zł

- dyplomowany - wynagrodzenie zasadnicze to 3300 zł

Te proponowane 5% przez ministerstwo na stawkach zasadniczych, to jest ok. 100-200 zł. brutto. To są podwyżki minimalistyczne w porównaniu do tego, co jest proponowane w omawianej uchwale.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy koledzy radni z komisji Edukacji pamiętali o pracownikach obsługi i administracji w szkołach i przedszkolach? Jak wiadomo ta grupa zawodowa ma najniższe pensje i o nich też trzeba pamiętać. Przy tych zmianach warto jakieś środki zarezerwować dla nich. Tej grupy zawodowej nie było na posiedzeniu Komisji Edukacji. Byli tylko nauczyciele i Dyrektorzy szkół.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zwrócił uwagę radnemu Dominikowi Kozaczce, że omawiana uchwała mówi jasno, że tylko dotyczy regulaminu przyznawania i wypłacania dodatków do wynagrodzenia nauczycieli. Nie można do tego dołożyć pracowników obsługi.

Adam Bereda – radny

Stwierdził, że obsługa, to jest to rezerwacja kwoty w budżecie gminy. Podwyżki dla tej grupy muszą dyrektorzy proponują w swoich planach finansowych.

Dominik Kozaczka – radny

Dyrektorzy daliby tym ludziom podwyżki, gdyby były środki w budżecie. Natomiast teraz zwiększa się środki na dodatki dla nauczycieli wnioskiem radnego.

Adam Bereda – radny

Próbował wyjaśnić koledze radnemu, że rozmowa toczy się o uchwale o regulaminie. W tym regulaminie jest mowa o dodatkach motywacyjnych tylko dla nauczycieli. Nie można w niej określić tych składników wynagrodzenia dla pracowników obsługi i administracji. Pensje tych pracowników nie są ustalane przez Radę Miejską. Ich angarze są wystawiane przez poszczególnych dyrektorów szkół.

Dominik Kozaczka – radny

Potwierdził, że żadne pensje urzędników, ani pracowników administracyjnych nie są wyznaczane przez Radę Miejską. Natomiast Rada Miejska wyznacza pulę środków do przeznaczenia na te cele. Gdy będzie większa pula na ten cel, to będzie czym dzielić. Dlatego radny pytał, czy o tej grupie pracowników również rozmawiano i też jakiś wniosek w tej kwestii.

Adam Bereda – radny

Poinformował, że jest taki wniosek, który wpłynął zarówno do Komisji edukacji, jak i do Burmistrza Wołomina, odnośnie zwiększenia tych środków. Oczekuje się na jego procedowanie. By te środki zwiększyć, musiałaby zostać zaproponowana stosowna poprawka w budżecie. Radni tego sami nie mogą zgłosić takiej poprawki, bo jest to w wydatkach bieżących w budżecie.

Dominik Kozaczka – radny

Oczekiwał, że na jednym z pierwszych posiedzeń Komisji edukacji w przyszłej kadencji to będzie procedowane.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Stwierdziła, że w mijającym roku nie zapomniano o pracownikach obsługi i administracji i nie ma takiego pracownika, którego pensja zasadnicza byłaby niższa niż 2100 zł. Każdy z pracowników tej grupy zawodowej otrzymał podwyżki i ma obecnie pensję zasadniczą w wysokości 2100 zł. Różnica wynika z wysługi lat pracy. W żadnej kadencji nie było tak, że pensja zasadnicza była w wysokości najniższej krajowej i to jest powód do dumy. To skutkuje dla budżetu na przyszły rok ok. 440 000 zł w skali roku. To zostało uwzględnione w projekcie budżetu na przyszły rok.

Na pytanie Przewodniczącego Rady odpowiedziała, że najniższe wynagrodzenie zasadnicze mogłoby być w takiej wysokości, że wynagrodzenie brutto, w którym zwierałyby się wszystkie dodatki, byłoby na poziomie 2 100 zł.

Maciej Łoś – radny

Zastanawiał się, czy w omawianym regulaminie nie powinni być wyróżnieni wychowawcy klas integracyjnych. Oni wykonują dużo większą pracę, pomimo tego, że mają nauczycieli wspomagających. Dlatego w regulaminie powinien być dodatkowy punkt mówiący o nagrodzie dla wychowawców klas integracyjnych.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Odpowiedziała, że nie ma żadnych przeszkód, żeby te stawki dodatków za wychowawstwo były zróżnicowane. Proponowano takie zróżnicowanie, ale związki zawodowe nie zgodziły się.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, czy zmiana omawianego regulaminu wymagałaby zasięgnięcia opinii Związków Zawodowych?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Potwierdziła, że każda proponowana zmiana do zaopiniowanej treści regulaminu wymaga opinii związków zawodowych. Jakakolwiek zmiana wprowadzana w projekcie, jaki radni otrzymali, wymaga ponownego przeprowadzenia procedury. W trybie artykułu 30 ust. 6a regulamin podlega uzgodnieniom. Projekt przedłożonego regulaminu został uzgodniony i nie można wprowadzać jakichkolwiek zmian. Jeśli jest propozycja zmian, to regulamin musi wrócić ponownie do początku procedury. Rada ma dwie drogi: albo regulamin wraca do ponownej procedury określonej w ustawie, albo proceduje w postaci, w jakiej został przedłożony. Nie przyjęcie tego regulaminu skutkuje powrotem do stawek obecnie obowiązujących.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że Rada nie chce obniżyć stawek uzgodnionych ze związkami zawodowymi, tylko chce je podwyższyć. Nikt nie może zarzucić, że regulamin w znaczny sposób odbiega od uzgodnień. To są zmiany na plus. Gdyby stawki dodatków były zmniejszane, to mógłby być podniesiony zarzut, że to znacznie odbiega od uzgodnień.

Dariusz Tomczyk – radny

Zacytował jeden z wyroków WSA w Wrocławiu. Wyrok ten wskazuje na to, że przepis art. 30 ust. 6 karty nauczyciela nakłada na organ uchwałodawczy obowiązek każdorazowego uzgodnienia treści projektu regulaminu w sytuacji, gdy następnie ma być podejmowana

uchwała w istotny sposób odbiegająca od poczynionych uzgodnień. Wobec tego, jeśli ma być wydana uchwała w treści odmiennej, z którą podmiot uprawniony – Związek Zawodowy nie został uprzednio zapoznany, to obowiązuje to organ gminy, wobec imperatywnego brzmienia przepisu art. 6 ust 6 karty nauczyciela do ponownego zastosowania procedury uzgodnienia ze Związkami Zawodowymi zrzeszającymi nauczycieli. Jest to kwestia formalna, która nie byłaby dopełniona, a co za tym idzie istnieje ryzyko, że organ nadzoru uzna, że ta uchwała została podjęta z naruszeniem prawa.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że uchwała nie jest przekazywana do organu nadzoru wraz z opiniami Związków Zawodowych.

Adam Bereda – radny

Wyjaśnił, że uchwała jest przekazywana wraz z opiniami, które są załączone do uchwały. Być może Związki Zawodowe pozytywnie zaopiniowałyby proponowane zmiany. Natomiast jeśli nie będzie przeprowadzona procedura, to uchwała byłaby podjęta z wadą prawną.

Dariusz Tomczyk – radny

Wyjaśnił, że najpierw musi być kwestia formalna przepracowana ze związkami, aby można było następnie wprowadzić w uchwale proponowaną zmianę.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Zwróciła uwagę, że nawet w samym regulaminie, paragraf 25 mówi, że: "wszelkie zmiany w niniejszym regulaminie wprowadza się w drodze aneksu w trybie przewidzianym do jego uchwalenia". Nie jest powiedziane, czy to jest zmiana na plus czy minus. Jakakolwiek zmiana musi być przepracowana ponownie. Regulamin podlega uzgodnieniu. Może być protokół rozbieżności, może być zgoda lub niezgoda. Chodzi jednak o zachowanie samej procedury. Przedstawiony regulamin został jednogłośnie uzgodniony. Jeżeli zmiana jest to czy to na plus, czy na minus, trzeba ponownie przeprowadzić procedurę.

Tomasz Kowalczyk – radny

Odnosił wrażenie, że radni są ubezwłasnowolnieni. Uważał, że zakrawa to na żart. W momencie, kiedy radni opiniują uchwałę i nie mogą w niej nic zmienić, bo od razu musi być uruchamiana dodatkowa procedura, to dla radnego nie jest to normalne. On zaryzykowałby i poszedł za głosem rozsądku i za głosem tego, czego od radnych oczekują nauczyciele. Najwyżej wojewoda uchyli uchwałę.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Uchylenie uchwały przez wojewodę, będzie skutkowało tym, że te stawki trzeba będzie jeszcze raz przepracować. Nie jest tak, że radni są ubezwłasnowolnieni. Chodzi o to, że trzeba zachować procedurę formalno-prawną. Podjęcie uchwały w zmienionej treści, pociąga ryzyko, że wojewoda uchyli ją i wtedy będzie obowiązywała uchwała z 2009 roku z niższymi stawkami dodatków, nawet od tych z omawianej uchwały.

Dominik Kozaczka – radny

Z dyskusji wynika, że Rada powinna przyjąć regulamin w przedłożonej treści. Ponadto postawić wniosek, żeby rozpocząć procedurę zwiększenia tych stawek zgodnie z wnioskiem radnego Tomasza Kowalczyka, który przyjęli członkowie Komisji Edukacji.

Radny Marek Górski opuścił salę obrad o godz. 17:45

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Potwierdził, że zgodnie z wyrokami sądów administracyjnych, przy każdej wprowadzanej do regulaminu zmianie trzeba powtórzyć procedurę opiniowania. W związku z tym Rada może przedłożyć projekt uchwały przyjmując, ale nie może wprowadzać do niego poprawek. W celu realizacji wniosku Komisji Edukacji, należy zawnieść o rozpoczęcie procedury uzgodnieniowej nad nowymi stawkami. Poprosił Komisję edukacji o zgłoszenie takiego wniosku.

Tomasz Kowalczyk – radny

Z treści dyskusji wywnioskował, że aby Rada mogła jakiegokolwiek poprawki nanosić, to powinna uczestniczyć na etapie uzgodnień ze Związkami Zawodowymi. Jeżeli pani Dyrektor ZEASiP uzgodniła regulamin ze Związkami Zawodowymi, to Rada już nic nie może zrobić. Wynika z tego, że Komisja Edukacji powinna wziąć udział w pracach nad tym regulaminem na etapie akceptacji przez Związki Zawodowe.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie zgadzał się ze zdaniem radnego Tomasza Kowalczyka. Jego zdaniem Rada powinna uczestniczyć w przygotowywaniu projektu uchwały, przed wysłaniem jej treści do Związków Zawodowych. Na tym etapie radni powinni uczestniczyć i mieć możliwość zgłaszania uwag, które zostaną wysłane do Związków Zawodowych. Gdy przyjdzie opinia, to również rada nie ma pola do działania, bo trzeba powtarzać procedurę.

Tomasz Kowalczyk – radny

W konkluzji stwierdził, że radni nie zostali zaproszeni do konsultacji na etapie uzgadniania ze związkami zawodowymi.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Wyjaśniła, że kompetencje organów są podzielone. Organ wykonawczy ma obowiązek przygotowania projektu regulaminu, zgodnie z kartą nauczyciela przeprowadzić procedurę i przedłożyć Radzie Miejskiej uzgodniony projekt uchwały. Nie widziała w żadnym zapisie prawa, żeby były ogłaszane konsultacje. Na etapie konsultacji radni mogli złożyć swój wniosek. Tego wniosku nie było. Była uruchomiona procedura ze Związkami Zawodowymi i uzgodnienia. Były ogłoszone konsultacje w odpowiednim terminie. Z przepisów prawa nie wynika, że do opracowania projektu regulaminu zaprasza się radnych, czy też z radnymi lub komisja konsultuje się wcześniej. Pani dyrektor uważała, że ogłoszone konsultacje publiczne dostępne dla wszystkich, zastąpiły tę drogę. To wtedy radni mogli składać swoje wnioski.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że obecna Komisja Edukacji, powinna na piśmie przedstawić sprawę i złożyć odpowiedni wniosek, tak, żeby nowa Komisja Edukacji i Nowa Rada i nowy Burmistrz tym tematem, w trybie priorytetowym się zajęli tym tematem i wypracowali kryteria, które można w tym regulaminie zmienić i ewentualnie uzgodnić ze związkami zawodowymi. Natomiast obecnie przygotowany regulamin, zdaniem radnego, powinien zostać przyjęty.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby

Uchwała Nr LVIII-151/2018 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie w drodze darowizny prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosy, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Uchwała Nr LVIII-152/2018 w sprawie nabycia nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosy, przeciw-0, wstrz.-0
Na sali obrad nieobecny radny Dominik Kozaczka

Uchwała Nr LVIII-153/2018 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LVIII-154/2018 w sprawie nabycia nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LVIII-155/2018 w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LVIII-156/2018 w sprawie nabycia nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LVIII-157/2018 w sprawie zmiany uchwały Nr XIII-205/2003 Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 21.11.2003 roku dot. użyczenia nieruchomości;

Na salę obrad powrócił radny Dominik Kozaczka

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosy, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Dominik Kozaczka – radny

Część infrastruktury została wyprowadzona poza Muzeum. Przerobione zostały kwestie elektryczne. Jak teraz będzie wyglądała współpraca.

Dariusz Szymanowski – naczelnik wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami
Potwierdził, że ta kwestia będzie musiał być uregulowana w umowie lub w aneksie do umowy użyczenia, która będzie podpisana po podjęciu uchwały. Jest to temat trudny i dlatego trzeba będzie to bardzo szczegółowo wyjaśnić i doprecyzować, żeby potem nie było wątpliwości. Konsekwencja podjętej uchwały, będzie zmiana umowy użyczenia.

Uchwała Nr LVIII-158/2018 w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług z zakresu odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0 w głosowaniu nie wzięli udziału radni; Grzegorz Skoczeń, Tomasz Kowalczyk, Adam Bereda

Uchwała Nr LVIII-159/2018 w sprawie zmiany regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Wołomin;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LVIII-160/2018 w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia udzielających schronienia osobom bezdomnym z terenu Gminy Wołomin;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LVIII-161/2018 w sprawie przyjęcia do realizacji wniosku o dofinansowanie projektu pt. Wigor++”;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0
Radny Maciej Łoś nie wziął udziału w głosowaniu.

Uchwała Nr LVIII-162/2018 w sprawie przyjęcia programu „Wołomińska Karta Mieszkańca”;

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że w dłuższej perspektywie ta „Karta Mieszkańca” powinna wyeliminować pozostałe karty. Z tej „Karty Mieszkańca” powinny wynikać te uprawnienia „Karty Seniora” czy „Karty Dużej Rodziny”. Wiadomo, kto i której karty będzie posiadaczem i wtedy będzie można zastąpić tą kartą. Posiadanie kilku różnych kart jest powielaniem kosztów, a te wszystkie zniżki wynikające z tych kart, można zmieścić w jednej karcie. System elektroniczny wie, do jakich zniżek i bonusów jest uprawniony mieszkaniec posiadający „Kartę Mieszkańca”.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

„Karta Mieszkańca” jest kierowana do osób, które rozliczają podatek dochodowy od osób fizycznych w Urzędzie Skarbowym w Wołominie. Dalej jest zapis, że „Wołomińska Karta Mieszkańca” jest wydawana na okres 2 lat. Radny zapytał, jak będzie przebiegała kontrola, czy ktoś się już nie wyprowadził i w związku z tym nie płaci podatku w Wołominie? Przecież zeznanie składa się corocznie. Dzisiaj osoba płaci podatki w Wołominie, otrzymuje kartę. Za oba może płacić podatki gdzieś indziej. Jednak nadal przez Rok korzysta z „Wołomińskiej Karty Seniora”.

Dominik Kozaczka - radny

Wiadomym Mu jest, że niektóre osoby mają „Karty Dużej Rodziny”, a podatki płacą w innej gminie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że warunkiem przyznania „Karty Dużej Rodziny” nie było płacenie podatków. Warunkiem było posiadanie określonej liczby dzieci. To są inne założenia. W omawianej sytuacji, warunkiem otrzymania karty i pewnych bene-fitów jest płacenie podatków w Wołominie. Dlatego te zapisy są niespójne. Uważał, że powinno być, tak jak w przypadku

Biletu Metropolitalny jest na 9 miesięcy, tak też karta powinna być wydawana na rok, żeby mieć kontrolę nad tym, żeby te osoby rzeczywiście płaciły podatki w Wołominie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Rozmawiała na ten temat z Naczelnikiem Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji, która stwierdziła, że to jest 1 promil problemu. Jeżeli nastąpią takie sytuacje, że ktoś w międzyczasie się wymelduje, to może się okazać, że więcej kosztów pochłonie kontrola tego.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciał wiedzieć jaki będzie koszt wydania tej karty?

Marta Domańska – Gawryś – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji.

Jej zdaniem nie można połączyć tej karty z Kartą Dużej Rodziny, która jest kartą rządową i to jest program rządowy. Można ją ewentualnie połączyć z kartą seniora, bo osoby się pokrywają. To jest lokalny program. Z tym rządowym programem jest połączony Wołomiński Program wspierania rodzin, który gwarantuje zniżki mieszkańcom posiadającym co najmniej 3 -je dzieci. Tego nie można połączyć. W tej chwili jest 840 rodzin, które posiadają co najmniej 3-je dzieci.

Trudno oszacować koszt karty, bo jest to zależne od ilości wydrukowanych kart.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że cena tej karty jest groszowa.

Marta Domańska – Gawryś – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji.

Poinformowała, że przy zamówieniu 20 000 kart w cenie po 45 gr, to koszt wyniósłby 9 000 zł netto.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że ten program jest marginalny. Jeśli ktoś wyprowadzi się z Wołomina np. do Warszawy, to z pewnością nie będzie przyjeżdżał do Wołomina na basen. Radny jest zwolennikiem tej karty i uważa, że weryfikacja mogłaby odbywać się raz na 3 lata.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że mówi o przypadkach, kiedy nie będzie kontroli nad tym, czy ktoś nie złoży oświadczenia, że płaci podatki w gminie Kobyłka, a będzie korzystał w Wołominie przez okres roku, kiedy Gmina Wołomin nie będzie miała wpływu z podatków, a ktoś będzie korzystał z ulg.

Marta Domańska – Gawryś – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji.

Powiedziała, że w treści uchwały jest zapis, że wzór i zasady wydawania tej karty, określa Burmistrz w zarządzeniu. Przed podjęciem ustawy o Karcie Dużej Rodziny, Gmina Wołomin miała program Wołomiński. Polegało to na tym, że osoby korzystające z tego programu corocznie składali dokumenty potwierdzające czy rzeczywiście są mieszkańcami, czy rzeczywiście płacą te podatki w Gminie Wołomin. W regulaminie można zawrzeć taki zapis, że państwo, którzy złożą taki wniosek, następnego roku będą musieli złożyć oświadczenie, czy płacą taki podatek, czy też nie. Gdy okaże się, że ktoś nie płaci podatku, będzie można taką kartę anulować.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Oświadczył, że jest za wprowadzeniem tej karty, ale zależy Mu na tym, by ja otrzymywali i korzystali mieszkańcy, którzy płacą podatki w Wołominie.

Tomasz Kowalczyk – radny

Uważał, że nie może być tak, że ta karta będzie zastępować inne karty, bo tak jak powiedziała pani naczelnik, karta Dużej Rodziny jest kartą ogólnopolską i nie można jej wyeliminować jakąś lokalną kartą. Jeżeli mieszkaniec pojedzie gdzieś w Polskę i będzie chciał użyć lokalnej karty, to z niej nie skorzysta, bo z niej można będzie korzystać tylko na terenie naszej gminy. Natomiast na Kartę Dużej Rodziny można uzyskać zniżki w wielu miejscach w Polsce. Radny sam jest posiadaczem takiej karty i wie, jak to wygląda.

Pomysł jest bardzo dobry. Radny jest jedynie zdziwiony, że pomysł wychodzi w momencie końca kadencji, na jej ostatniej sesji Rady Miejskiej. Takie pomysły zawsze są mile widziane przez mieszkańców. Radny miał jednak wrażenie, że jest to pomysł nie do końca dopracowany.

Maciej Łoś – radny

Doszedł do wniosku, że powinno być takie oprogramowanie, na którym na takich kartach, będzie można pewne dane wnieść. Jeśli ktoś opłaca podatki w Wołominie, to Urząd ma wiedzę z Urzędu Skarbowego, że klient – mieszkaniec ma opłacony podatek. Wtedy jest to zaznaczone na karcie. W momencie, jeśli osoba nie płaci podatku w Wołominie, to t nie będzie zaznaczone na tej karcie i w systemie to się pojawi. Odpowiednie oprogramowanie zamyka temat.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że program skierowany jest do innych instytucji. Ta inna instytucja nie będzie mogła korzystać z tego oprogramowania. To musiałby być system kart płatniczych akceptowanych i rozpowszechnianych przez gminę. Zdaniem radnego to jest niewykonalne. Po za tym, ktoś kto nie płaci podatków, nie dostanie tej karty, bo warunkiem otrzymania tej karty jest płacenie podatków. Żaden system tego nie sprawdzi. To muszą być karty akceptowane przez jakiś system. Na przykład na pływalni musiałaby być odbijana, sprawdzana, czy jest ważna. Wtedy taką kartę można wydawać na 20 lat. Jednak musiałby być system weryfikacyjny, który sprawdzałby, czy aktualnie mieszkaniec może korzystać z tej karty, czy też nie. To zmuszałoby do wprowadzenia systemu rozliczeniowego. W przypadku jakiejś instytucji, która chciałaby przystąpić i dawać zniżki mieszkańcom, na różne rzeczy, tak jak to ma się przy Karcie Seniora i Karcie Dużej Rodziny, to jest to raczej nie do zrealizowania. Trudno sobie wyobrazić system autoryzacyjny, który będzie montowany u takich sprzedawców.

Maciej Łoś – radny

Upierał się, że na jednej karcie może być zaznaczony zarówno takie sprawy jak wejście na basen, OSIR, MDK, różnego rodzaju wydarzenia, może być komunikacja miejska itd. Do tego może być zaznaczone, czy dany mieszkaniec opłaca podatek w Gminie Wołomin. Byłyby wszystkie oznaczenia na jednej karcie. Wprowadzić są to profesjonalne rzeczy, ale skoro dąży się do czegoś, to już trzeba o tym myśleć.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Z tego, co Mu wiadomo, to jeszcze żadna gmina w Polsce nie wprowadziła takiego

systemu. Taki system mają tylko ci, którzy rozliczają karty płatnicze. Gminy nie stać na taki wydatek, bo są to systemy, które kosztują setki tysięcy złotych.

Marta Domańska – Gawryś – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji. Powiedziała, że Jej marzeniem było wprowadzenie takiego systemu identyfikacji elektronicznej z hologramem. Jednak to również są bardzo duże koszty. Są jednak darmowe systemy, które pobierają wygląd tych wszystkich kart. Wtedy można chodzić z telefonem, który pokazuje wszystkie karty jednocześnie. To nie będzie kosztowało gminy nic.

Zbigniew Paziewski – radny

Tak jak zawsze przy tego typu projektach, radni zastanawiają się nad skutkami finansowymi. Poprosił o informację, jaki to będzie roczny koszt?

Marta Domańska – Gawryś – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji. Powiedziała, że na dzień sesji jest 49 686 obywateli w gminie Wołomin. Jeżeli codziennie, każdy obywatel gminy chciałby wejść na basen, to codziennie kosztowałoby to OSIR 178 000 zł.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Wykonała sprawozdanie dotyczące Wołomińskiej Karty Dużej Rodziny. Jeśli chodzi o wykorzystanie wejść w roku 2017, to było to 6 332 wejścia. Jeśli chodzi o Wołomińską Kartę Dużej Rodziny, to użytkownicy mają możliwość korzystania z usług sportowo-rekreacyjnych pływalni i tam jest rabat 50%. Mają również możliwość zakupu usługi na zajęcia zorganizowane nauki pływania i tam jest rabat 30%. Te rabaty są dość hojnie przyznane, jeśli chodzi o Wołomińską Kartę Dużej Rodziny. Wydatek, jaki został poniesiony przez użytkowników w zakresie roku 2017 roku wynosił 38 558 zł. Rabat udzielony przez OSIR HURAGAN wyniósł 35 836 zł. Te kwoty są do przyjęcia dla budżetu ośrodka.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0
W głosowaniu nie wzięli udziału radni: Bogdan Sawicki, Konrad Fuśnik, Paweł Banaszek.

Sesję opuścił radny Adam Bereda godz. 1815

Uchwała Nr LVIII-163/2018 w sprawie pozytywnego zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina dotyczących nabycia nieruchomości;

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Podjęcie uchwały jest dla Niej ważne, tak jak i dla pani Burmistrz Elżbiety Radwan. To jest budynek po byłej fabryce ciastek TAGO na ul. Tęczowej. Pan Tadeusz Gołębiowski, wielkim gestem, przekazuje to w formie darowizny gminie, po to, żeby tam powstała filia Miejskiego Domu Kultury. Zastępca Burmistrza chciała zaakcentować ten fakt i wyraziła zdanie, że ten dom nosił w przyszłości imię Tadeusza Gołębiowskiego jako darczyńcy. Można również pozyskać środki zewnętrzne na ten cel tj, na termomodernizację tego budynku, jeżeli będzie budynkiem gminnym i rzeczywiście wyremontować go pod potrzeby kulturalne. Zastępca Burmistrza podziękowała Panu Tadeuszowi Gołębiowskiemu za ten wielki dar dla Wołomina.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, czy ktokolwiek widział ten budynek i wiadomo, w jakim on jest stanie? Czy może była robiona jakaś ekspertyza? Radny dość dobrze zna ten budynek i Jego zdaniem nadaje się on do rozbiórki. Koszty rozbiórki poniesie gmina.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że skoro radny Tomasz Kowalczyk przygotowuje się do nowej roli, to powinien wiedzieć, że nawet z ruiny można zrobić termomodernizację. Wszystko można pozyskać ze środków zewnętrznych w wysokości 80% kosztów. Wszystko można wymienić: ściany, elewację, instalację, dach. Można nawet założyć fotowoltanikę. Z każdej ruiny można można zrobić coś ekstra. Na to są pieniądze zewnętrzne.

Tomasz Kowalczyk – radny

Stwierdził, że można podać kilka przykładów z terenu gminy, gdzie stoją nadal budynki do remontu i nie ma ruchu w tym temacie np. budynek po szkole w Majdanie. Uważał, że budynek na ul. Tęczowej jest w takim stanie, że najpierw należałoby zrobić ekspertyzę, by stwierdzić, czy warto w niego inwestować.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że omawiana uchwała jest uchwała intencyjna w celu podjęcia działań. Uchwała w sprawie przyjęcia musi trafić na sesję Rady Miejskiej, która zdecyduje o przyjęciu darowizny. Jest więc czas na wykonanie ekspertyz i zastanowienia się, czy to przekazanie nie jest dlatego, że koszt rozbiórki jest wyższy niż wartość całej nieruchomości. Należy przekalkulować, czy gminie opłaca się to wziąć i zmodernizować. Rada jeszcze nie podejmuje ostatecznej decyzji i jest czas na sprawdzenie, czy coś z tym można zrobić.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby

Uchwała Nr LVIII-164/2018 w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z obiektów sportowych na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji „Huragan”, stanowiących własność Gminy Wołomin;

Grzegorz Kołodziej – Absolwent Liceum Sportowego w ZS Nr 5

Powiedział, że siatkówka w Wołominie ma mocne tradycje. Skierował prośbę do radnych o pochylenie się na Wołomińską siatkówką. Kilka lat temu sięgnęła ona dna. Społecznicy i byli zawodnicy chcieli to zmienić. Teraz siatkówka znowu zaczyna upadać. Ubiegłoroczna dotację z gminy stowarzyszenie musiało prawie w całości oddać. W 2018 roku otrzymali siatkarze dotację w marcu i nie dostali z tej przyznanej dotacji nawet złotych. Złożyli kolejny wniosek o dofinansowanie, mając nadzieję, że to podniesie i uratuje wołomiński sport piłki siatkowej. Prosił radnych o pomoc wołomińskiej siatkówce.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Powiedziała, że intencja przygotowania uchwały było ujednoczenie trzech czy czterech funkcjonujących w Ośrodku cenników. Wszystkie pozycje znajdujące się w tym przekazanym cenniku są kwotami, które obecnie funkcjonują. W przedstawionym cenniku nie ma seniorów, gdyż w zakresie działalności statutowej OSIR Huragan nie może wspierać seniorów, dlatego cennik obejmuje dzieci i młodzież szkolną, jeśli chodzi o

mniejsza odpłatności i mieszkańców, którzy korzystają po godz. 16-tej z obiektów OSIR. Te ceny funkcjonują i są podpisane umowy wynajmu obiektów sportowych.

Zbigniew Paziewski – radny

Nie rozumiał tego, że jeśli drużyn, które trenują piłkę nożną na boiskach i każdemu naliczy się opłaty za korzystanie z boiska, to będą bardzo duże pieniądze i wtedy jak sekcja sobie z tym poradzi?

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Wyjaśniła, że jest to cennik ogólny. Natomiast w zakresie klubów niewspółpracujących z Ośrodkiem te kwoty nie obowiązują. Są podpisane inne zasady współpracy.

Zbigniew Paziewski – radny

Stwierdził, że uchwałe jest takie zdanie; „Upoważnia się Burmistrza Wołomina do udzielenia zwolnienia częściowego lub całkowitego z opłat, o których mowa w § 1, po zasięgnięciu opinii Dyrektora OSIR”. Radny zapytał, co się stanie, gdy Burmistrz nie zwolni z opłat, któreś z sekcji?

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Objaśniła, że jako dyrektor jednostki takich kompetencji nie posiada. Kompetencje w zakresie zwolnienia z opłat jednostek współpracujących ma Rada Miejska, lub w ramach upoważnienia dla Burmistrza, Burmistrz może taką decyzję podjąć. Pani Dyrektor będzie taką decyzję realizowała.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał, czy jakieś przepisy obligują Dyrektora OSIR do wprowadzenia tych opłat?

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Oświadczyła, że nigdy nie zwolniła żadnego podmiotu z opłat. Nawet wypowiedziała niekorzystne umowy, które były zawarte wcześniej przez byłych dyrektorów z podmiotami i zwała umowy zgodne z obowiązującym cennikiem. Jak robili to poprzedni dyrektorzy, tego nie wie. Ona sama nie boryka się z takim problemem, bo nie posiada takich kompetencji. Jeśli podmiot zwraca się z prośbą o udostępnienie obiektów sportowych nieodpłatnie, to otrzymuje informację odmowną i Pani dyrektor kieruje taką osobę do Burmistrza Miasta.

Sesję opuścił radny Tomasz Kowalczyk g. 18:30

Po przedyskutowaniu szczegółów, uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 14 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Na sali obrad nieobecny był radny Emil Wiatrak

Uchwała Nr LVIII-165/2018 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2018;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Ponownie przedstawiła autopoprawkę do projektu uchwały, który został przekazany radnym. Zgłosiła również dodatkową autopoprawkę w załączniku dotyczącym dochodów: zwiększenie o kwotę 122 000 zł w dziale 900 rozdz. 90015. Na początku października

wpłynęły nieplanowane dochody z tytułu zwrotu wydatków z roku poprzedniego w rozdz. dotyczącym oświetlenia ulic, placów i dróg. To zwiększenie po stronie dochodów w wysokości 122 000 zł przeznaczone jest na zwiększenie wydatków w dziale 926, rozdz. 92601 na § 430 o 102 000zł i w rozdz. 92604 , § 430 o 20 000 zł. To częściowo uwzględni wniosek Dyrektora OSIR HURAGAN. Jest to kwota nie wystarczająca, ale częściowo uwzględniająca wniosek. Do dalszych analiz wniosku Rada powróci. Uzasadnienie wprowadzanych zmian do uchwały budżetowej zostało załączone do egzemplarza archiwalnego nn.uchwały.

Uchwała wraz ze zgłoszonymi autopoprawkami została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych na sali obrad: za-15 głosów, przeciw-0, wstrz.-3 osoby

Uchwała Nr LVIII-166/2018 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Zgłosiła autopoprawkę do przedłożonego projektu uchwały, gdyż wpłynął wniosek z wydziału inwestycji z prośbą o wprowadzenie nowego zadania wieloletniego w latach 2019-2020. W roku 2019 – 100 000 zł. i w roku 2020 – 100 000 zł na zadanie: "Koncepcja budowy dodatkowych przejść podziemnych pod linia kolejową PKP na terenie Gminy Wołomin"

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że chce się wydać 200 000 zł z publicznych pieniędzy. Uważał, że najpierw należy coś ustalić z PKP w tej kwestii, a nie wydawać pieniądze na jakąś koncepcję. Już wydano dużo pieniędzy na projekt ul. Geodetów, który nie został zrealizowany.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że koncepcja dotyczyła zagospodarowania tego terenu na terenie gminy. Wskazane były tylko miejsca. Wskazanie kreski na mapie to tylko ogólna sprawa. Teraz otwierają się mozaikowości, bo koleje zaczynają inaczej rozmawiać. Są mapy podziałowe. Dano prawo do dysponowania gruntem na pozyskanie pozwoleń. Jest procedowane pozwolenie na budowę chodnika w ul. Przytorowej w Duczkach. Coraz bliżej jest uzyskanie porozumienia. Jest czas by w przyszłym roku myśleć o tym koncepcyjnie i projektowo, oczywiście w porozumieniu z koleją.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Jego zdaniem takie decyzje powinna podejmować nowa Rada Miejska po wyborach.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przypomniała, że w omawianej uchwale musi nastąpić aktualizacja, zgodnie z wniesioną autopoprawką, dot. zwiększenia dochodów i wydatków. Podjęcie Wieloletniej Prognozy Finansowej w przedstawionym kształcie wraz z autopoprawką, umożliwi wniesienie tego zadania do projektu uchwały budżetowej na 2019 rok.

Dominik Kozaczka – radny

Wnioskował do Przewodniczącego Rady o zorganizowanie jeszcze jednej sesji RM w kadencji, bo widać, że to, co do tej pory nie było możliwe, a tematy były omawiane przez

wiele lat, teraz staje się możliwe. Jeżeli odbędzie się jeszcze jedna sesja, to Rada rozpocznie się wszystkie tematy, które przez cztery lata nie zrobiono, bo piętrzyły się problemy.

Maciej Łoś – radny

Przypomniał, że to Rada Miejska podjęła uchwałę intencyjną w sprawie budowy tych przejść pod torami i jest to inicjatywa Rady Miejskiej.

Uchwała wraz ze zgłoszonymi autopoprawkami i aktualizacją, będącą konsekwencją podjętej uchwały ws. zmian w budżecie na 2018 rok, została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych na sali obrad: za-13 głosów, przeciw-0, wstrz.-5 osoby

Pkt 9

Informacje Przewodniczącego Rady Miejskiej, sprawy bieżące

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Poinformował, że Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie przedłużyło termin na dokonania zaopiniowania projektu Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Wołomin.

- Przewodniczący podziękował wszystkim radnym, Pani burmistrz, Pani Skarbnik, Pani Sekretarz oraz wszystkim osobom współpracującym za 4 lata współpracy.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty zamknął LVIII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 11 października 2018 roku o godz. 18:50. Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Szczegółowy zapis imienny wyników głosowania stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Maciej Łoś

Leszek Czarzasty